Nr. 12 | Piątek 16 Stycznia 1880. | Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZEŚĆ NIEURZEDOWA

Lwów, 16 stycznia.

Dwie znakomitości polityczne, członek parlamentu angielskiego Maurycy Richard i dr. Adolf Fischhof, wystąpili równocześnie z pomysłem urządzenia nowej wielkiej demonstracyi na rzecz powszechnego rozbrojenia. Richard zamierza tylko powtórzyć to, co już uczynił przed kilku laty, t. j. wywołać w parlamencie angielskim rezolucyę, wzywającą rząd do wzięcia inicyatywy w ustanowieniu międzynarodowych sądów polubownych. Po wywołaniu takiej rezolucyi inicyator zapewne udałby się jak przed kilku laty do stolic europejskich, aby także i w innych parlamentach wywołać podobną demonstracyę. Szlachetnej sprawie Richarda wypada życzyć, aby tym razem miała większe powodzenie niż przed laty. Wtedy bowiem uchwalenie rezolucyi Richarda w parlamencie angielskim było raczej małym skandalikiem aniżeli doniosłym aktem politycznym. Głosowanie odbywało się w nocy, na schyłku posiedzenia i przy przy bardzo szczupłym komplecie, w którym oczywiście tylko zwolennicy rezolucyi mieli wszystkie siły skoncentrowane. Ci członkowie parlamentu, którzy byli przeciwni rezolucyi Richarda zasadniczo, albo dlatego, że ją uważali za utopię, mogli nawet w takim szczupłym komplecie Izby udaremnić jej uchwalenie, gdyby w chwili głosowania nie byli tak znużeni pracą albo mówiąc szczerą prawdę bez ogródki tak zaspani, że machinalnie aprobowali wszystko, aby rozejść się jak najprędzej. Fakt ten rozniosły dzienniki po całym świecie i tem sparaliżowały zupełnie wrażenie uchwały. Mimo to Richard niezrażony niedyskrecyą prasy, pojechał najpierw do Wiednia i Budapesztu, gdzie w kołach poselskich rozwinął propagandę dość skuteczną, a następnie do Rzymu, gdzie powiodło mu się nawet wytoczyć sprawę przed forum parlamentarne z zamierzonym skutkiem. Ale uchwała parlamentu włoskiego, chociaż powzięta z rozwagą i po dłuższej dyskusyi, pozostała martwą literą, a w Wiedniu propaganda w kołach poselskich osłabła zupełnie od chwili, gdy klub polski w głośnej swojego czasu odezwie do klubu liberalnego przedstawił powody, dla których nie może się przyłączyć do projektu ogólnego rozbrojenia. Czy po takim precedensie niezrażony Richard osiągnie w tym roku większy skutek praktyczny, o tem mimo całej sympatyi dla jego szlachetnych planów i zabiegów słusznie powątpiewać można.

Dr. Fischhof, biorąc w obronę Imbrianiego, który wrzekomo korespondował z ks. Bismarckiem w sprawie rozbrojenia a potem przez organ kanclerza otrzymał odprawę znaną z tonu lekceważącego, proponuje zwołanie międzynarodowej konferencyi deputowanych do Wiednia celem głośnego zamanifestowania dążności do uwolnienia Europy od olbrzymich ciężarów, któremi wydatki na wielkie armie wszędzie ludność przygniatają. Podnosząc tę myśl i broszurę Imbrianiego dr. Fischhof dodaje, że ten znakomity publicysta i polityk włoski dąży do tego, aby w miejsce trójcesarskiego przymierza, ktore mimo wszelkich zapewnień pokojowych nie uchroniło Europy od katastrofy wojennej, powstało przymierze Austryi, Niemiec i Włoch. Ponieważ Austrya jest już połączona z Niemcami jak najściślej, przeto potrzeba tylko przyjąć Włochy do sojuszu, a Europa uzyska wielką, niewzruszoną warownię pokoju i wszystkie państwa będą mogły zrzucić z siebie nieznośny ciężar wojskowy.

Dr. Fischhof niezawodnie o wiele praktyczniej bierze się do dzieła aniżeli jego towarzysz angielski, bo po za demonstracyą polityczną szuka realnych podstaw dla urzeczywistnienia swojego projektu. Ale za to w najgorszą porę, bo po świeżych demonstracyach *Italia irredenta*, wybrał się dr. Fischhof z propozycyą, aby Włochy przyjęte zostały do ligi pokojowej w środkowej Europie, do ligi austryacko-niemieckiej. Sam Imbriani mimo szczerych chęci pokojowych oświadcza, że Włochy nie mogą rozpocząć dzieła ogólnego rozbrojenia. Któż więc ma być pierwszym? Żadne państwo nie chce być pierwszem a raczej każde obawia się, że tak dobry przykład nietylko pozostałby bez naśladowania, lecz nadto oddałby je na łaskę a może nawet na pastwę chciwych sąsiadów. W tem tkwi cała trudność, o to rozbijają się i rozbijać się będą nadal projekty ogólnego rozbrojenia mimo wielkiej sympatyi i zachęty europejskiej prasy.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 września po koniec grudnia 1879.

Przyjęto do wiadomości orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego w Wiedniu, którem rekurs gminy Szczepanowy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego w sprawie budowniczej Dwory Lippa ze Szczepanowy odrzucony został.

Uchwalono sprawozdanie do wys. Sejmu z wnioskiem zezwolenia gminy m. Kuty pow. Kossowskiego na pobór 100 prc. dodatku do podatków.

Na zapytanie Prezydyum c. k. Namiestnictwa uchwalono odpowiedzieć, że ze strony Wydziału krajowego nie zachodzą żadne przeszkody przeciw wprowadzeniu w życie fundacyi im. Najjaśniejszej Pani w Tarnowie.

Delegowano komisyę techniczno-administracyjną do zbadania na miejscu stanu budowy szkoły realnej w Jarosławiu, celem zaś zbadania gospodarstwa gminnego wysłano delegata do Czortkowa i Husiatyna.

W sprawach budowniczych załatwiono rekursów 23, w sprawach gminnych również rekursów 23, wreszcie w sprawach dyscyplinarnych rekursów 5.

Uchwalono upomnieć się u Rady ministrów o zwołanie Sejmu. Uchwalono wstawić się do c. k. ministerstwa skarbu, aby odprawieni ze służby przy pracach katastralnych elewi i dyurniści w liczbie około 300 otrzymali przez zimę albo zatrudnienie albo znaczniejszą odprawę.

Rozdzielono na propozycyę krajowej Rady szkolnej procent od funduszu szkół ludowych z r. 1872, przeznaczony w moc aktu fundacyjnego na zasiłki dla uboższych gmin budujących szkoły ludowe.

Na prośbę p. Andrzeja Kędziora, egzekutora testamentu św. p. Konstantego Zahorskiego, udzielono mu projektu aktu fundacyi, zamierzonej przez tegoż testatora.

Delegowano komisyę do lustracyi dóbr, należących do zakładu narodowego imienia Ossolińskich, położonych w zachodniej części kraju.

PUŁASKI W AMERYCE.

X.

D O P E Ł N I E N I E.

Autor, przedzielony od miejsca, w którem jego prace z pod prasy wychodzą, całą przestrzenią Atlantyku, nie posiada tak pożądanej ludziom swego zawodu możliwości uzupełniania i prostowania swych prac do ostatniej chwili, a niedogodności tej nie czuliśmy nigdy dotkliwiej, niż kiedy napisawszy i wysławszy historyę amerykańskiej karyery Pułaskiego, dostaliśmy nareszcie odpisy długo niedostępnych nam listów naszego bohatera do władz rzeczypospolitej. Pomimo usilnych zabiegów spotkaliśmy na razie tyle trudności w wydobyciu tych materyałów z strzeżonych zbyt rygorystycznie archiwów, że zwątpiwszy w możność uzupełnienia niemi naszej pracy, wysłaliśmy ją z smutnem uczuciem, iż właśnie tego jej brak, co i jej wartość historyczną podnieść i cechę autentyczności uwydatnić i do czytelnika własnemi słowami bohatera przemówićby mogło.

Na szczęście, dzięki usiłowaniom szlachetnych Amerykanów w Washingtonie, przysłano nam późno wprawdzie, ale nie zapóźno te upragnione listy, które umieszczamy na końcu naszego zarysu ostatnich lat życia Pułaskiego. Odnoszą się one do epoki tuż przed sformowaniem legionu Pułaskiego, od grudnia r. 1776 do marca 1777 r.. a jest ich tylko cztery, bo przeszedłszy później pod komendę generałów wyższej rangi, Pułaski przestał znosić się bezpośrednio tak z naczelnym wodzem jak z kongresem. Ponieważ przykra zwłoka nie pozwoliła nam wcielić tych listów w tok opowiadania, umieszczamy je na zamknięcie, w formie zbiorowego dodatku, a łaskawy czytelnik sam osądzi, porównując ich daty z odpowiednemi częściami naszej monografii, w którem miejscu byłby je autor przytoczył, gdyby okoliczności były mu na to pozwoliły.

Nie przypisując wyższego znaczenia naszej opowieści czynów Pułaskiego po za morzem, poczuwamy się przecież do jakiejś zasługi za wydobycie nieznanych dotąd dokumentów i własnoręcznych listów, w których obok dowodów wysokiej zdolności wojskowej przebijają się inne piękne rysy charakteru jak n. p. nieograniczone poświęcenie dla wzniosłych zasad, wrodzona skromność i stałość, z jaką lgnął do przyjaciół, których los snać żywiej go zajmował, niż własne powodzenie.

I.

Memoryał przedłożony Washingtonowi w obozie Valley Forge. (Przekład z angielskiego — część daty brak).

....grudnia r. 1777.

Sir! Nie wątpię, że teraźniejszy opłakany stan jazdy jest znanym Waszej Ekscellencyi. W obecnem położeniu nie zda się ona na nic, chyba na służbę dyżurnych i rekonesanse stanowisk nieprzyjaciela, Wasza Excellencya wie zaś dobrze, że nie są to jedyne, od tak strasznej broni żądane usługi. Chociaż zdaniem wielu osób konnica nie może działać korzystnie w kraju podobnym do tutejszego, Wasza Ekscellencya zna zapewne zbyt wiele wypadków, w których jazda znaczne usługi oddała, ażeby taką opinię podzielać i nie uznać, że broń ta nieraz już rozstrzygnęła zwycięztwo. W tym celu chciałbym utrzymać karność konnicy i pochlebiam sobie, że uczynię ją w przyszłej kampanii nadzwyczaj użyteczną.

Bardzo się przyczynił do teraźniejszego osłabienia jazdy zwyczaj wydzielania z niej eskort dla generałów i innych oficerów poddanych komendzie pułkownika, które to eskorty używają się rozmaicie, przyczem pozwala się dragonom upędzać konie, jak się im spodoba.

Zaufanie, jakiem mnie kongres i W. E. zaszczyca, obowiązuje mnie do gorliwości, z jaką zawsze w służbie Stanów Zjednoczonych działać pragnę, lecz pomimo mego gorącego życzenia, ażeby uczynić kawaleryę tak użyteczną, jak to zamierzał projekt jej zawiązania, znajduję tę rzecz niemożebną do wykonania, z braku głównych ku temu warunków. Widzę się też zmuszonym zawiadomić o tem W. E. w dowód mego przywiązania do dobra służby i mej żądzy wykonania planów W. E. W nadziei, że mi się zdarzy sposobność zasłużenia względów, jakiemi W. E. mnie obdarza, przedstawiam:

I. Jest to rzeczą niezbędną, ażeby jazda posiadała własnego instruktora, któryby tak oficerów jak podoficerów uczył, gdyż ja, głównodowodzący, muszę postępować ostrożnie, podczas kiedy on, powodując się zupełnie innemi względami, zupełnie wykorzeniłby złe nałogi i usunął narowy wyższych oficerów. Właśnie znajduje się w kraju taki oficer, nazwiskiem Kowacz, o którym wiem, że służył chlubnie w wojsku pruskiem i mogę W. E. zapewnić, że dorósł w każdym względzie powyższemu zadaniu.

II. Należałoby wybrać 24 dragonów z każdego oddziału, i nauczyć ich używania piki czyli lancy, z którą to bronią oswoją się w przeciągu 2 do 3 dni. Na ten cel musiałbym mieć ludzi dobranych.

III. Kwatermistrz generalny jest niezbędnym dla konnicy, celem znajdowania leż zimowych, stajni, furażu, starań o broń, rysztunki, ubiór. Na ten cel wypadałoby wybrać intelligentnego, oswojonego z jazdą oficera i poleciłbym W. E. majora Blackden z regimentu pułk. Sheldona, bo ten gentleman okazał trafny sąd w ekwipowaniu swego pułku i posiada dostateczne ku zjednaniu naszego zaufania kwalifikacye.

IV. Czas już wysłać kwatermistrza generalnego na miejsce przeznaczone nam na leże zimowe, dla zaopatrzenia magazynów, by konnica mogła być trzymaną razem, wygodnie musztrowaną i w karności ćwiczoną. Z jazdą należy się obchodzić troskliwie. Ogólnie, trzecia jej część a często i całość znajduje się w czynnej służbie. Powróciwszy do obozu, powinnaby jazda zaraz dostać żywność i gotować ją podług rozkazów, ale u nas dostaje ona tylko rzadko prawem przepisaną pełną racyę, o czem się osobiście przekonałem, będąc w tym względzie najgorzej traktowanym generałem. Dla zapobieżenia temu złemu, radziłbym przydzielić konnicy oficera komisaryatu. Kawalerya zwykła też tworzyć osobną dywizyę i cieszyć się większemi od piechoty przywilejami — tu znajduję przeciwny stosunek. Nie zmierzam zgoła do wywyższenia nas po nad resztę wojska, lecz życzę tylko, ażeby oddział pod moją komendą był traktowany sprawiedliwie. Takie życzenie jest moim obowiązkiem. Co do mnie, moja ambicya ogranicza się na żądaniu wyrażonem w dniu mego wstąpienia w służbę, t. j. ażebym podlegał tylko bezpośrednim rozkazom Waszej Excellencyi.

P u ł a s k i.

II.

Memoryał z Valley Forge. (Przekład z angielskiego).

19 grudnia r. 1777.

Sir! W moich poprzednich pismach przedstawiłem szczegółowo obecny stan konnicy, podając zarazem środki jej pomnożenia i udoskonalenia, co się zaś tyczy ostatniego punktu, muszę koniecznie wyrozumieć wolę W. E. Korzyści, wypływające z wyższości kawaleryi zbyt są widoczne, ażeby ujść mogły uwadze W. E. Wypada także pamiętać, że z tokiem wojny kraj coraz otwartszym się staje, pozbywając się lasów i płotów, więc też coraz przydatniejszym będzie do manewrów i działań konnicy.

Pókiśmy silniejsi jazdą od nieprzyjaciela, nie odważy się on sił swych rozprzestrzeniać, a chociażbyśmy działali odpornie, znajdziemy liczne okazye atakowania go i niszczenia częściami; jeżeli przeciwnie pozwolimy mu wzmódz się w konnicę, naszej zaś pozwolimy zmniejszyć się i zmarnieć, wydarzyć

Nadano stypendyum z funduszu stanowego sierocińskiego Kazimierzowi Antoniemu Muziowi, uczniowi ogrodu botanicznego przy c. k. Uniwesytecie Lwowskim.

Wydano absolutoryum na przedłożone przez administracyę fundacyi hr. Skarbka rachunki z funduszu emerytury dla aktorów sceny polskiej we Lwowie.

Przy krajowem archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie mianowano aplikantami pp. Walentego Mikrota i Bolesława Uranowskiego.

Mianowano aplikantami przy Wydziale krajowym ukończonych prawników pp. Abgarowicza i Zeńczaka, p. Bolesława Ziembickiego mianowano adjunktem, a p. Erazma Swierczewskiego asystentem oddziału rachunkowego, w oddziale zaś manipulacyjnym zamianowano protokolistą przy Wydziale krajowym p. Piotra Grabowicza, wreszcie mianowano odźwiernym Wydziału krajowego Józefa Niewiadomskiego a Bolesława Stockiego woźnym.

Wydano certyfikaty szlachectwa pp. Franciszkowi Dolińskiemu i jego synom Stanisławowi Jacentemu dwojga imion, Ludwikowi Apolinaremu dwojga imion Franciszkowi Piotrowi dwojga imion i Kazimierzowi Piotrowi dwojga imion Dolińskim. Wydano dalej certyfikaty szlachectwa pp. Józefowi i Izydorowi Onufremu Maryanowi trojga imion Rozwadowskim, pp. Tadeuszowi Hoszowskiemu, pp. Janowi Kantemu Adamowi dwojga imion i Karolowi Kalasantemu dwojga imion Kuczorowskim, wreszcie pp. Eligiuszowi, Władysławowi Józefowi trojga imion, Kazimierzowi, Maryanowi, Andrzejowi, Kajetanowi 4 imion, Maryi Helenie Wandzie trojga imion, Wandzie, Helenie, Maryi trojga imion i Jędrzejowi, Eustachemu, Maryanowi trojga imion Przybysławskim.

Przyjęto do wiadomości oznajmienie Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że wskutek wyjaśnień przez Ministerstwo spraw wewnętrznych zażądanych a przez Wydział krajowy przedłożonych, raczył Najj. Pan potwierdzić uchwałę Sejmu krajowego nadającą gminie Kamionka Strumiłowa prawo do poboru myta od mostu na Bugu.

Uchwalono przedłożyć wys. Sejmowi wniosek odnowienia koncesyi mytniczej od mostu na Pełtwi dla obszaru dworskiego w Kutkorzu na lat pięć.

Prośbie gminy i obszaru dworskiego w Dorożowie powiatu Samborskiego o odnowienie koncessyi na pobór myta przy dwóch mostach na Bystrzycy odmówiono.

Przyjęto do wiadomości wyrok c. k. Trybunału Administracyjnego, uchylający jako nieuzasadnione zażalenie gm. Kaszowa, wniesione przeciw podzieleniu myta w Przegini duchownej.

Przyjęto również do wiadomości wyrok c. k. Trybunału Administracyjnego, którym nie uwzględniono zażalenia Michała Krzyżanowskiego z Nagorzanki.

Odniesiono się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w przedmiocie ingerencyi c. k. Starostwa w Kossowie na zarząd drogi powiatowej Kossów-Żabie.

Przyjęto do wiadomości uwiadomienie że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie ma zamiaru odstąpić od systemu administrowania państwowych budowli drogowych i wodnych we własnym zarządzie.

Uchwalono przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek co do kierunku przyszłej drogi krajowej między Lwowem a Kamionką Strumiłową.

Prośbie Wydziału pow. złoczowskiego o wybudowanie kosztem kraju drogi z Krasnego do stacyi kolejowej tamże odmówiono.

Uchwalono, że droga krajowa z Chorostkowa do Kopyczyniec budowaną być ma na Suchostaw.

Administracyę drogi krajowej Husiatyn-Kopyczyńce dotąd w drodze delegacyi samodzielnie przez Wydział pow. husiatyński prowadzoną, odebrano z dniem 1 stycznia 1880 w bezpośredni zarząd Wydziału krajowego, funkcye zaś konduktora drogowego poruczono prowizorycznie dotychczasowemu konduktorowi powiatowemu p. Jacentemu Zajączkowskiemu.

Most na Popradzie przy drodze krajowej Sącz-Niedzica, dotąd na rzecz kamery starosądeckiej omycony, nabyto od c. k. Ministerstwa rolnictwa za sumę 4000 zł. w. a.

Mianowano inspektorami: p. Stanisława Agopsowicza inspektorem drogi krajowej Zimnawoda-Hoszańskiej, p. hr. Aleksandra Kęszyckiego inspektorem a ks. Tytusa Zawirskiego zastępcą inspektora drogi krajowej Mielnica-Okopy, p. Feliksa Sławickiego inspektorem a p. Wawrzyńca Ptasia zastępcą inspektora drogi krajowej Czorsztyn-Zabornia, wreszcie p. Tadeusza Cybulskiego inspektorem drogi krajowej Dynów-Sanok.

Wydano okólnik zawierający instrukcyę obowiązującą w przedmiocie kontroli organów służby drogowej.

Kontrolora drugiej klasy p. Edmunda Szeliskiego posunięto na konduktora I klasy.

Konduktora pierwszej klasy p. Franciszka Geringa uwolniono ze względów służbowych od obowiązku, pełnienie zaś obowiązków konduktora drogi Zimnawoda-Hoszany poruczono prowizorycznie p. Stenclowi.

Udzielono następujących subwencyj: 1) Wydziałowi powiatowemu w Samborze 300 zł. w. a. na budowę mostu w Czyszkach przy drodze Samborsko - Przemyskiej; 2) Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach kwotę 500 zł. w. a. tytułem dalszej subwencyi na ukończenie grobli w Zadwórzu na drodze powiat. Zadwórze-Jaktorów; 3) Wydziałowi pow Śniatyńskiemu 1000 zł. w. a. tytułem dalszej subwencyi na budowę drogi powiatowej Załucze-Rożnów: 4) Wydziałowi pow. Pilznieńskiemu 250 zł. w. a. na urządzenie drogi gminnej między Dębicą a Brzostkiem w Gumniskach: 5) Wydziałowi pow. Rohatyńskiemu 100 zł w a. tytułem subwencyi na budowę drogi dojazdowej do nowo wybudowanej drogi krajowej Rohatyńsko-Brzeżańskiej w Łopusznie, wreszcie 6) przyrzeczono Wydziałowi powiatowemu w Mościskach 2000 zł w. a. na budowę mostu przez rzekę Wisnię w Podgaci.

Uchwalono rekonstrukcyę drogi powiatowej Krynica-Muszyna ująć we własne ręce i pod bezpośredni kierunek Wydziału krajowego, powierzając zarząd budowy p. inżynierowi O'Byra w porozumieniu z c k. rządcą zdrojowym w Krynicy p. Sokołowskim.

Żądaniu JE. p. Ministra spraw wewnętrznych o udzielenie subwencyi na budowę drogi ważnej, ze względów strategicznych z Grubia do Żmigrodu w pow. Krośnieńskim odmówiono.

Wydziałowi powiatowemu Żydaczowskiemu oznajmiono, że Wydział krajowy gotów poprzeć u Wys. Sejmu ewentualną petycyę o rozciągnienie warunku wykonania robót regulacyjnych przy rzekach Swicy i Sukielu w ciągu roku 1879 jeszcze na rok 1880.

W sprawach drogowych załatwiono nadto 31 rekursów. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kandydatura pana Challemel-Lacour).

Kandydatura Challemel-Lacoura na ambasadora w Berlinie, względem której zapytano najprzód w półurzędowej drodze kanclerza niemieckiego i którą popierał prezydent Izby deputowanych, stała się nagle przedmiotem ataków wielkiej części organów niemieckich, podczas gdy równocześnie dwór niemiecki i prezydent republiki Grévy starali się ponownie wpłynąć na Saint-Valliera, aby pozostał nadal na swojem stanowisku. Niespodziany ten zwrot tak tłómaczą powszechnie: Cesarz Wilhelm i społeczeństwo niemieckie nie podzielając względów, jakie ks. Bismarcka skłoniły do zgodzenia się na proponowaną kandydaturę, sprzeciwili się planowi przysłania do Berlina reprezentanta radykalizmu w charakterze ambasadora Francyi. Tak przynajmniej twierdzi paryski korespondent *Timesa*, z którego listu wyjmujemy następujący ustęp: „Nikt, pisze p. Blowitz, nie może przypuszczać, aby najabsolutniejszy ze wszystkich kanclerzy chciał tak skwapliwie zgodzić się na nominacyę p Challemel-Lacour na to, aby ten zdobył przystęp francuskim radykalistom do szeregów wielkiej dyplomacyi; wiadomo mu przecież, że Challemel-Lacour jest i będzie radykalistą w całem tego słowa znaczeniu. Nie z powodu roli, jaką odegrał podczas wojny, ani też z powodu swojej postawy w zgromadzeniu narodowem, ale w skutek ostatnich mów, które wygłosił przed kilku miesiącami jako ambasador przed audytoryum wyłącznie demagogicznem i wśród okoliczności, które w oczach cudzoziemca miały nadzwyczaj radykalny charakter. Otóż ze względu na to, obecność Challemel-Lacoura w Berlinie byłaby z pewnością jedną z najdziwaczniejszych a równocześnie najniebezpieczniejszych sprzeczności. Jest temu siedm czy ośm lat, gdy w Berlinie obwiniano ks. Bismarcka o zbyt demokratyczne tendencye mniej lub więcej udane, a reprezentantem Francyi był wtenczas Gontaut-Biron, bardzo wybitny reprezentant idei monarchicznych i konserwatywnych. Jego położenie było dość trudne, jeśli się zważy, jak potężnym był wpływ kanclerza niemieckiego. Ale trudności te były do pewnego stopnia zrównoważone stosunkami Gontaut-Birona z dworem i rodzinami arystokratycznemi nieprzyjaznemi księciu Bismarckowi. Po odwołaniu Gontaut-Birona i w chwili, gdy już ks. Bismarck nie potrzebował kokietować z partyą liberalną w Niemczech, wysłała Francya do Berlina szlachcica liberalnego, który przy swoich nowoczesnych ideach politycznych zachował jeszcze dość rysów szlacheckich, aby swój tytuł ambasadora republikańskiego pogodzić ze zwyczajami monarchicznemi w Niemczech i który umiał przedstawiać republikę w korzystnem świetle, osłaniając ją skromnie swoim tytułem i swojemi manierami. A mimo to wszystko dość trudno przychodziło nawet Saint-Vallierowi uniknąć wszelkiego starcia w kraju, w którym w ostatnim czasie idee czysto monarchiczne i prawie nawskroś antidemokratyczne wzięły zupełnie górę. Wśród takich okoliczności miałażby Francya być reprezentowana w Niemczech przez radykalistę, który nawet powołany na posadę dyplomatyczną nie wahał się zatrzymać swojej dotychczasowej bardzo czerwonej szaty? Łatwo przewidzieć, jakąby była pozycya Challemel-Lacoura. Ujrzałby się on niebawem otoczonym całym zastępem socyalistów niemieckich, a gdyby się umiał nawet oprzeć ich naciskowi, to w żadnym razie nie zdołałby sobie tak łatwo zdobyć przystępu ani do towarzystwa ani też do dworu berlińskiego. Kanclerz prawdopodobnie przyjąłby go z przyjemnością, gdyż, zdaje mi się, chętnie chciałby mu się z bliska przypatrzeć. Książę Bismarck mimo wszystkich informacyj, jakie otrzymał pod tym względem zdaje się być nieco niepewnym, coby partya radykalna była w stanie zrobić, gdyby rozporządzała żywemi siłami Francyi. Ta niepewność drażni jego nerwy i chciałby chętnie pozbyć się jej. Zdaje mu się, że on jedyny jest w stanie wysondować głębie myśli radykalnej. Może też ma za wielkie wyobrażenie o radykalistach francuskich, gdy im przypisuje bardzo

---

się może, że pierwsza nasza przegrana w zupełną klęskę się zmieni. Niech tylko raz nasze wojsko rozprószy się a kawalerya angielska na tyły mu wsiądzie, nigdy już nie zdoła się ono skupić, a nasz odwrót może być odcięty, bagaże stracone, wyżsi oficerowie pojmani, i wiele innych niemniej fatalnych wypadków mogłoby się wydarzyć.

W. E. jest niewątpliwie zbyt obarczony pracą, by wglądać w szczegóły każdego departamentu: robotnik potrzebuje też narzędzi odpowiednich swemu zajęciu i nie może być doskonałym w swoim zawodzie, jeżeli nie ma ich pod ręką w stosownej porze. W. E. zna zapewne swoje narzędzia, nalegałbym tedy, żeby taka, posiadająca Jego zaufanie i upoważniona przezeń osoba dała stanowczą odpowiedź na propozycye zawarte w niedawnym moim memoryale o konnicy.

Nie wolno mi przemilczeć przy tej sposobności wyrażonego przez W. E. niezadowolenia z powodu rzekomej mojej nieuwagi na Jego rozkazy. Mogę zapewnić W. E., że wciąż przemyśliwam nad dobrem służby, lecz wątły stan oddziału pod moją komendą nie pozwala mi wywiązać się z każdej żądanej odemnie usługi. Co gorzej, nawet moja reputacya byłaby narażoną na szwank, gdyby mnie, zupełnie w tym kraju obcego, spotkał najmniejszy wypadek. Pomimo tego nie mogę przecież uniknąć hazardowania rzeczy droższej mi nad życie.

Pułaski.

III.

Raport do Washingtona (Przekład z angielskiego).

Trenton 9 stycznia r. 1778.

Sir! Przybywszy tu wczoraj z jazdą, spodziewałem się znaleźć dostatek furażu na jej utrzymanie, chociażby tylko przez kilka dni. Oficer prowiantowy mojej brygady był uprzedzony przez pułkownika Biddle, jakoby wszystko było w porządku i żaden inny obowiązek go nie czekał, prócz rozdania gotowego furażu, tymczasem stało się zupełnie inaczej — w całem mieście nie było fury siana i tylko z największą trudnością znaleźliśmy kącik, gdzie nam pozwolono położyć znużone głowy. Zwróciłem się do władz cywilnych o stosowne wskazówki celem sformowania magazynu, a tymczasem muszą konie żyć, więc też muszę je podzielić na kilka hufców i posłać około 2 mile (ang.) po za miasto, aż niezbędne środki zapewniające prowiant i kwatery zostaną przedsięwzięte.

Nie będę mógł zakwaterować jazdy w tem miejscu, chyba że odwołają ztąd majtków, którzy utrzymują, iż mają rozkaz gubernatora i rady stanu pozostać tutaj i czują się w prawie zostania na miejscu. Oczekuję stanowczych rozkazów W. E., jak mam sobie postąpić w tym wypadku. Jeżeli mam spełnić pierwotne moje zlecenie, majtkowie muszą odebrać rozkaz opuszczenia miasta. Mam zaszczyt oznajmić W. E., że kawaleryi na wszystkiem zbywa. Wypada ją musztrować i uczyć służby od pułkownika do szeregowca. Pułkownik Kowacz jest człowiekiem wysokich zalet i zasługuje na urząd instruktora. Jest to oficer, jakiego szukać, a nie wspominając już jego gruntownie znanej mi zdolności upraszam W. E. dać mu zajęcie. Mogę polecić go i zapewnić też, że W. E. nigdy nie pożałuje położonego w nim zaufania. Jeżeli ta propozycya podoba się W. E., wtedy im prędzej będę o tem zawiadomiony, tem lepiej, gdyż przydałby się niesłychanie tej zimy dla jazdy, zajmującej swoje leże.

Spotkałem tu fabrykanta broni, mieszkającego w Easton, który się podejmuje dostarczyć mi lanc, pistoletów, karabinów i t. d. Jeżeliby W. E. przypadł ten człowiek do smaku, kwatermistrz generalny przyjmie odpowiednie rozkazy.

Znajdują się także w tym kraju doskonałe konie a pułkownik Luterloh, który odebrał rozkaz poboru wszystkich, zdolnych do służby koni, mógłby ich tu niemało dostać, ale niech nie zwleka, bo słyszałem, iż wiele osób już je na użytek nieprzyjaciela kupuje. Z szacunkiem pozostaje W. E. pokornym i posłusznym sługą.

Pułaski.

IV.

Memoryał przedłożony wojennej komisyi w kongresie w sprawie formowania legionu partyzanckiego. (Przekład z francuzkiego. Nie mając snać zwykłego swego tłómacza Pułaski musiał pisać po francusku).

Yorktown, 19 marca r. 1778.

Sir! Nie wchodząc w szczegółową historyę mego życia, zbyt długą może, powiem Panu zwięźle, słowami starego żołnierza i obywatela, że przybyłem do Ameryki jedynie w celu zupełnego poświęcenia się jej szczęściu i jej chwale, użycia wszelkich środków w obrębie moich sił leżących dla zapewnienia jej swobody.

Sądzę, że ten naród już wtedy się przekonał o rzetelności moich uczuć, kiedy przyjąłem stopień generała brygady, chociaż tytułem długiej służby i poprzedniej rangi naczelnika wojsk polskich mógłbym był oczekiwać wyższego stanowiska. Mając wszakże jedną tylko żądzę - żądzę odznaczenia się gorliwością w sprawie Stanów Zjednoczonych — znalazłem w sobie gotowość do poświęcenia ich służbie mego spoczynku i życia w każdym czasie, w jakiejkolwiek pozycyi. Śmiem sobie pochlebiać, że moje zachowanie się na czole kawaleryi dowiodło tego ku zupełnemu zadowoleniu tak narodu jak czcigodnego kongresu; byłbym też szczęśliwym, generale, gdybym mógł teraz liczyć na takie zaufanie z Twojej strony, jakiego pragnę i gdybyś zaszczycił — jak się tego spodziewam — aprobacyą swoją plan powzięty przezemnie w chęci przysłużenia się ogółowi. Przedstawiam go tutaj tak, jak go powziąłem w chęci przysłużenia się tak armii jak krajowi.

Oddział mający być oddanym pod moją komendę musi być niezależnym i złożonym z dwóch kompanji jazdy a sześciu piechoty. Jeżeli komisya wojny, od której to będzie zależało, uzna za rzecz roztropną powiększyć go z czasem, przez wzgląd na wypróbowaną już jego dzielność i użyteczność, niech sama wyda odpowiednią decyzyę.

Naczelnik tego oddziału będzie obowiązany: obserwować z blizka wszystkie ruchy nieprzyjaciela, podejmować się przeróżnych sposobów partyzanckich, jakoto niespodzianych napadów, zasadzek, ataków na forpoczty, zasłaniania tylnej straży, obrony flank i t. d. tudzież zawiadamiać naczelnego wodza i komisyę wojny o wszystkiem tem, co jego zdaniem mogłoby ich interesować. Łatwo zrozumieć z powyższych słów, że służba takiego dowódzcy będzie wprost ciągłem i czynnem nastawianiem się w polu, więc też nie wyliczając wynikających ztąd korzyści łatwo dać miarę, o ile oddział nie mający innego celu prócz nieustannego czuwania i niespodziewanego atakowania nieprzyjaciela na wszystkich punktach stanie się użytecznym.

Do tego oddziału moglibyśmy werbować tak tutejszokrajowców jak jeńców i dezerterów, stosownie do listu gen. Washingtona.

Proponuję na mego podwładnego pewnego, doświadczonego oficera, nazwiskiem Kowacz b. pułkownika i partyzanta w służbie pruskiej. Zamierzając użyć wszystkich tych oficerów, w których poznałem osobiście zdolność do wywiązania się z obowiązków służby z dystynkcyą i honorem będę miał zaszczyt wymienić ich skoro uzyskam zatwierdzenie mego planu przez czcigodny kongres.

Karabiny dla piechoty, pistolety dla ułanów, pałasze i konie musiałbym otrzymać jak najprędzej. Podejmuję się sam wykonania wszystkich innych szczegółów, ale w obec trudności w znalezieniu skóry na buty, siodła i t. d. proszę o rozkaz do komisarza, ażeby mi jej dostarczył, jak również o drugi rozkaz w kwestyi kwater i żywności do komendantów miejsc, w których moi rekruci będą się znajdowali.

Spodziewam się także, że odnośne instrukcye pozwolą, ażeby jedna trzecia potrzebnej na wyekwipowanie mego oddziału gotówki była zaraz wypłacona, druga w miarę, jak jego szeregi będą się zapełniały i t. d.

Cieszysz się, generale, najwyższym szacunkiem armii. Szanuję Twoje cnoty i Twoją waleczność, a Twoja wiedza wojskowa pozwoliłaby wierzyć w sukces planu, którym interesuję się jedynie w chęci służenia narodowi, jeżeli Ty go polecisz.

Żywię nadzieję, generale, że uszczęśliwisz mnie spieszną decyzyą.

K. Pułaski.

Sygurd Wiśniowski.

daleko sięgające plany. Ale bądź co bądź jest on przekonany, że dla swoich przyszłych planów potrzebuje poznać dokładnie projekta tych, których uważa za przyszłych sterowników Francyi. Już przy pewnej sposobności wyraził kanclerz życzenie widzenia się z Gambettą. Wtenczas to, tak samo jak dzisiaj, pragnął odgadnąć system radykalny, sądząc, że pozostaje jemu samemu obowiązek i możność zbadania, coby zrobiła Francya w chwili stanowczej, gdyby radykaliści dostali się do steru. Nie mogąc widzieć u siebie Gambetty, zadowoliłby się niewątpliwie książę Bismarck przyjazdem jednego z jego przyjaciół i chciałby czytać w sercu mistrza przez serce jego ucznia.“ Z powyższych uwag korespondenta, powiada *Figaro*, którym z powodu stosunków z kilku członkami rządu można przypisywać wielkie znaczenie, wynika, że prezydent odstąpi od zamiaru zamianowania Challemel-Lacoura ambasadorem w Berlinie. Challemel-Lacour wszedł w służbę dyplomatyczną przed rokiem jako ambasador w Berlinie z woli p. Waddingtona, który ulegając Gambecie, po dwa razy zagroził marszałkowi i Dufaurowi swoją dymisyą, jeżeliby się nie zgodzili na jego propozycyę. Fakt ten, mało znany, tłómaczy nam gniew Waddingtona, gdy się dowiedział, że ostatnie przesilenie ministeryalne wywołane przez Gambettę było przeciw niemu wymierzone, i goryczą, z jaką ustępując z swojego stanowiska, powiedział te słowa: „Więc to on mnie wypędza!“ Jakkolwiek się rzeczy mają, Freycinet będzie się umiał oprzeć żądaniom Gambetty co do zamianowania Challemel-Lacoura ambasadorem w Berlinie a wypadek ten, podając prezydentowi rady sposobność uwolnienia się od więzów krępujących go dotąd pozwoli równocześnie Francyi przekonać się, czy jej właściwy rząd rezyduje w Elizeum, czy też w pałacu burbońskim.

(Zmiany w francuskiem ministerstwie wojny.)

Francuski dziennik urzędowy ogłosił 11 b. m. dekreta o zmianach personalnych w ministerstwie wojny, tudzież nominacye obu nowych dyrektorów w ministerstwie spraw wewnętrznych. W ministerstwie wojny usunięto z pomiędzy ośmiu dyrektorów sześciu. Na posadzie swej pozostał tylko intendant Coulombeix, który ma pod sobą dyrekcyę służby administracyjnej i generał-inspektor Mauronard, który stoi na czele „dyrekcyi prochu i saletry“. Nowo mianowanymi dyrektorami są pp. Generał Thibaudin; dotychczas był on szefem sztabu generalnego w okręgu wojskowym lugduńskim i w XIV korpusie armii: teraz objął pierwszą dyrekcyę (piechoty). Zajął on teraz miejsce po generale Thoumini de Lahaulle, który „klerykalnem“ swem uspobieniem dał w ostatnich czasach dość wiele powodów do niezadowolenia. — Generał Loizillon otrzymał drugą dyrekcyę (konnicę). Zajął on miejsce generała Grandina, przyjaciela generała du Barail, poprzedniego ministra wojny, który podobnie jak Grandin był bonapartystą i przeciwnikiem praktyk zaprowadzonych podczas ostatnich ćwiczeń przez generała de Gallifet, dobrze zapisanego u członków nowego rządu. Ta przyjaźń z Du Barailem, przyczyniła się niemało do usunięcia Grandina. — Generał brygady Sempé, dotychczas komendant artyleryi 5. korpusu armii, staje teraz na czele trzeciej dyrekcyi (artylerya) w miejsce generała Schneegans'a, znakomitego oficera, który przez dłuższy czas był komendantem nowej szkoły wojskowej i którego destytucya zdziwiła wszystkich. — Generał brygady Cosseron de Villenoisy, dotychczas starszy dyrektor inżynieryi 13 i 14 korpusu, otrzymał czwartą dyrekcyę (inżynierya). Podczas wojny był on profesorem szkoły wojskowej w Metz; jako świadek w procesie Bazaina domagał się przyniesienia do sali rozpraw czarnej tablicy szkolnej, na której chciał udowodnić, że Metz był nie do zdobycia. Zajął on miejsce znanego generała Séré de Rivières, który w procesie Bazaina był sprawozdawcą i jeszcze wówczas był w łaskach u Gambetty, w ostatnich zaś czasach popadł w nieporozumienie z komisyą budżetową. Dnia 20 b. m. wstępuje on do rezerwy, bo przekroczył już granicę wieku. — De Panafien, dotychczas niższy dyrektor w dyrekcyi kontrolującej, staje obecnie na jej czele. W Tours i w Bordeaux był on najczynniejszym współpracownikiem Gambetty i Freycineta. Wstępuje on na miejsce Renaudina, inspektora skarbowego. — Generał dywizyi Blot, komendant drugiej dywizyi piechoty, został szefem sztabu generalnego w ministerstwie wojny w miejsce generała Davousta księcia Auerstadt. Ta nominacya jest łatwą do wytłómaczenia, bo każdy minister wojny zmienia szefa swojego sztabu generalnego. Z wyjątkiem dyrektora Renaudina, który poprostu został zastąpiony, powiedziano w dekretach wszystkich innych dyrektorów, że zostali powołani do innej służby. To zupełne przekształcenie ministerstwa wojny wywołało tem większą sensacyę, że wszyscy nowi dyrektorowie są osobistymi przyjaciółmi Gambetty. Ze wszystkich „puryfikacyj“, jakie dotychczas miały miejsce, powyższa jest najważniejszą. Zadaje ona stanowczy cios rozwojowi armii i według opinii francuskich oficerów cofa go o kilka lat wstecz; w dziejach rozwoju armij europejskiej nie ma podobnego przykładu. Ministerstwo wojny, więcej niż którekolwiek inne potrzebuje ciągłości w rozwoju, potrzebuje jednostajnego spokoju, i to nietylko wówczas, gdy organizacya armii ma się rozpocząć, lecz także, gdy się już rozpoczęła i jest w toku. W Prusiech można na palcach policzyć ministrów wojny, we Francyi zaś od roku 1870 było ich już z tuzin, a teraz przewrócono do góry nogami cały sztab generalny, poczem, jak donosi *République Française*, ma nastąpić zmiana w niższym personalu urzędników wojskowych. A wszystko to jest dziełem człowieka, w sprawach administracyjnych całkiem niedoświadczonego, generała Farre, któremu pewna polityczna grupa narzuciła tekę ministra wojny. Oportuniści usprawiedliwiają to postępowanie w ten sposób, że Farre chciał się otoczyć ludźmi, którzy podzielają jego zapatrywania na organizacyę armii. Ależ jakiego rodzaju są te zapatrywania? Czy wynalazł on może jaki nowy system? Czy ogłosił może jakie dzieło o tym nowym systemie? I czy w ogóle ma na nowo być rozpoczętą organizacya armii? Na wszystkie powyższe pytania musimy dać odmowną odpowiedź. Gdyby Farre wynalazł istotnie jaki nowy system, byłoby raczej rzeczą wskazaną zatrzymać i nadal naczelników rozmaitych oddziałów i korzystać z ich wiedzy i doświadczenia. Ale jedynym, rzeczywistym powodem tych zmian, jest polityka. Po za plecami Farre'a stoi... Gambetta! Farre jest jego faworytem i narzędziem. Usunięci generałowie byli uważani poprostu za „politycznie skompromitowanych“ i musieli odejść, bo Gambetta chciałby całą armię mieć w swoich rękach.

(Francya i Rossya).

Czytamy w *National Ztg.*: „Panslawistyczna i narodowa prasa rossyjska powitała bardzo sympatycznie upadek gabinetu Waddingtona i przywiązuje wielką wagę do nowej ery, jaka ma się teraz rozpocząć w zagranicznej francuskiej polityce. Sposób, w jaki Niemcy uregulowały bez wahania swoje stanowisko wobec zmian dokonanych w Francyi, witają powyższe organa z niechęcią źle ukrytą. Po nowym zwrocie we Francyi wywiązał się tam dziwny spór pomiędzy dziennikami o to które ze stronnictw francuskich chce oprzeć się na zagranicy, t. j. na Niemcach? Legitymiści i orleaniści robią ten zarzut republikanom a republikanie zarzucają to samo legitymistom i orleanistom. Wszystko to są tylko manewry pojedyńczych stronnictw. Niemcy są we Francyi strasznie znienawidzeni ale zarazem także wielce respektowani; żyć w zgodzie z „wrogiem kraju“, uchodzi za zbrodnię, a deklarować kierujące państwo europejskie za protektora jakiegoś stronnictwa, uchodzi za znamię siły tego stronnictwa. Tak tedy z oburzeniem odrzuca każde stronnictwo porozumienie z Niemcami, ale oświadcza zarazem, że nie ma nic przeciw temu, jeżeli Niemcy właśnie w przeciwnem stronnictwie upatrują żywioł niebezpieczny, a dobrą opinię mają o stronnictwie, o które chodzi. Stosunek Francyi do Rossyi ma przynajmniej o tyle analogii z stosunkiem Francyi do Niemiec, że tu i tam polityka wewnętrzna i zewnętrza wzajemnie na siebie oddziaływują. Panslawistyczne dziennikarstwo, jak przedtem, tak i teraz wskazuje Francyi rolę wyciągania dla Rossyi wschodnich kasztanów z ognia. Ale dla francuskich mężów stanu nie ma ta idea na razie żadnej siły przyciągającej. Ks. Gorczakow udał się najprzód do Orleanistów z swojemi podburzeniami przeciw Niemcom, oczywiście w tym celu, aby mieć wolne ręce na wschodzie. Rojaliści przystali bardzo chętnie na propozycye ks. Gorczakowa, bo chcieli tym sposobem pokazać wobec Europy, że i oni coś znaczą. Ale ponieważ francuscy rojaliści byli gorącymi zwolennikami sojuszu z Rossyą, przeto republikanie tem zimniej odepchnęli ten alians. Wszystko to jednak jest tylko prostym manewrem tych stronnictw. O tem bowiem wszyscy we Francyi jak i w Rossyi są przeświadczeni, że sprawa sojuszu między Rossyą a Francyą nie dojrzała jeszcze i że taki sojusz byłby krokiem nierozważnym w tej chwili. Jeżeli dzisiaj francuskie dziennikarstwo republikańskie przemawia gorąco przeciw sojuszowi z Rossyą, to ma ono na oku tylko rojalistów i nie kryje się z tem nawet, że działa na złość tej partyi. Oto, co pisze na przykład w tej mierze *Journal des Débats*: „Zdrowy rozum każe nam starać się o zagojenie naszych ran wewnętrznych i o ukończenie dzieła naszego odrodzenia, każe nam dalej unikać wszystkiego, coby mogło stanąć na przeszkodzie zrealizowaniu powyższych celów. Rossya jest mniej więcej w takiem samem położeniu jak my. Oba te narody, w równym stopniu znużone, gdyby teraz zawarły alians, przedstawiałyby po prostu związek ślepego z kulawym. Byliśmy zawsze tego zdania i właśnie dlatego powstawaliśmy zawsze przeciw zagranicznej polityce reakcyonaryuszów, gdy byli u steru!“ *Liberté* jest zdania, że zawierać sojusz z Rossyą znaczyłoby podeptać nogami logikę i roztropność; znaczyłoby to tyle co zadać kłam wszystkim przekonaniom, tradycyom i danym oświadczeniom; sojusz taki pociągnąłby za sobą poróżnienie się z Anglią, która w takim razie połączyłaby się Niemcami, alians z Rossyą musiałby koniecznie sprowadzić konflikt z Niemcami i Austryą. I w jakim celu? Zapewne tylko w celu odzyskania Alzacyi i Lotaryngii. Ależ Rossya jest co najmniej niezdolną podać nam rękę pomocną do osiągnięcia tego niebezpiecznego celu. „Siedźmy tedy spokojnie — kończy *Liberté*; niechaj Rossya troszczy się sama, w jaki sposób wyjść z przykrej zagranicznej i wewnętrznej sytuacyi, w jaką dobrowolnie popadła.“ Nawet *République fr.* kończy swój artykuł o Rossyi uwagą mniej pochlebną: „Europa będzie musiała zawsze liczyć się z Rossyą, ale dopóki Rossya nie wyjdzie z chorobliwego stanu, w jaki popadła, dopóty pozostanie słabą i w losach Europy odgrywać będzie tylko podrzędną rolę. Jeżeli się dom pali, to mogłoby się wprawdzie wydać oryginalnem, gdyby właściciel tego domu pobiegł i podpalił dom swego sąsiada; ale ludzie rozumni postępują sobie w takich wypadkach inaczej; starają się mianowicie ugasić pożar na własnym gruncie.“

KRONIKA.

═ **Ogólny dochód** z balu, który odbył się dnia 10 stycznia b. r. na rzecz ubogich miasta Lwowa wynosi 1128 zł. w. a Urządzenie balu kosztowało 244 zł. 45 ct., pozostaje zatem czysty dochód 883 zł. 55 ct. który przeznaczony został w połowie na rzecz ochronek, w drugiej połowie zaś do rozdziału między ubogich. Podając wynik ten do wiadomości, składa komitet szczere podziękowanie wszystkim którzy nie szczędzili trudów w urządzeniu balu, niemniej świetnej komendzie pułku bar. Ringelsheim za pozwolenie bezpłatne muzyki wojskowej szanownemu zarządowi domu narodnego za bezpłatne odstąpienie sali i szanownej dyrekcyi towarzystwa gazowego desauskiego za gaz bezpłatnie dostarczony.

═ **Walne zgromadzenie** towarzystwa politechnicznego odbędzie się w sobotę dnia 31 b. m. o godzinie 6 wieczorem w szkole ludowej imienia Konarskiego (ulica Wałowa l. 4). Na porządku dziennym sprawozdania z czynności towarzystwa i komisyi lustracyjnej za rok 1878 i 1879; dalej wybór prezesa, zastępcy prezesa, członków zarządu i komisyi lustracyjnej oraz wnioski członków.

* **Zapiski policyjne.** Posterunek żandarmeryi w Przemyślu doniósł telegraficznie, że 17 letni Leisor Nassenfeld zbiegł z Przemyśla po dokonaniu kradzieży 158 zł. — Pani W. K skradziono podczas pogrzebu na ulicy Jagiellońskiej z kieszeni płaszcza woreczek z popielatej skórki, zawierający 16 rubli papierowych i monetę srebrną wartości 10 zł. — Zgubiono w drodze z dworca centralnego do miasta pugilaresik czarny z białą metalową obwódką i monogramem Z P., w którym znajdowała się kwota 6 zł.

(s) **Kronika myśliwska.** Piszą nam z Doliny: Dnia 12 b. m. odbyło się małe polowanie w pięć strzelb w Dolińskiem na terytoryum Łopianka w gminie Grabów, na którem to polowaniu ubito cztery grube dziki a piątą sztukę postrzelono. Sam fakt byłby mało znaczącym, gdyby nie towarzyszące mu smutne i ciekawe okoliczności. Odyniec raniony uchodził, a prześladowany ciągle przez tropowca szukał największych gąszczów i zatrzymywał się w nich, co um żebniło dwom myśliwym, leśniczemu i gajowemu, podsunąć się ku niemu na pewną odległość. Raniony odyniec, ukryty w gęstwinie, pierwszy zoczył myśliwych, rzucił się na gajowego i zadał mu dwa cięcia niebezpieczne. Wściekła postawa odyńca zmięszała innych myśliwych do tego stopnia, że żaden nie miał odwagi podsunąć się powtórnie, aby śmiertelnym strzałem położyć zwierza; dopiero p. Brzostowski, łowczy księcia Adama Sapiehy i hr. Artura Potockiego, przybiegłszy z odległego stanowiska i dowiedziawszy się, co zaszło, bez namysłu rzucił się w gęste zarośla, gdzie jeszcze tropowiec naszczekiwał odyńca i celnym strzałem powalił rozjuszonego dzika. Jako ciekawe zdarzenie myśliwskie warto przytoczyć, że niespełna w dwóch godzinach i to w jednym miocie, p. Brzostowski oprócz tego odyńca, ubił dwa inne również grube jak poprzedni.

*** **Ofiary zimy.** Mamy przed sobą znowu z dziesięciu powiatów w kraju doniesienia o katastrofach spowodowanych ostrością zimy. Z dwunastu ofiar mrozu i zamieci śnieżnych oraz czadu przypada na powiaty brodzki i buczacki po dwie, a na powiaty bohorodczański, gorlicki, gródecki, grybowski, jarosławski, kamionecki, myślenicki i przemyski po jednej. Zmarzniętych było 7, zaczadzonych 5, osób płci męzkiej 8, żeńskiej 4; dzieci dwoje. Oprócz jednego izraelity kramarza i jednego kowala, reszta ofiar należała do stanu włościańskiego. W dwóch wypadkach sprawdzono, że zmarznięty człowiek był nałogowym pijakiem. Zwłoki wieśniaczki Anny Medykowej z Babczy, w powiecie bohorodczańskim, znaleziono w zaspie śnieżnej dopiero po upływie pięciu tygodni. Ośmioletnia dziewczynka cygańska Kunegunda Siwaczanka w Rychwałdzie, w powiecie gorlickim znalazła śmierć przez zmarznięcie w chacie swoich rodziców, pod nieobecność tychże. Troje innych dzieci Siwaczaków, pozostawionych także w tej nieopalonej chacie, zdołało w porę jeszcze schronić się przed zimnem do sąsiednich domów. Okropny to „obrazek zimowy“!

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju doszły nas w ostatnich dniach następujące doniesienia: w Korostowicach, w powiecie rohatyńskim, pożar, który powstał z niewiadomej przyczyny, zniszczył nieubezpieczone mienie czterech gospodarzy; szkoda obliczona została na przeszło 2000 zł. W Psarach, w tym samym powiecie, pogorzał w skutek zbrodniczego podpalenia gospodarz Furtas. W płomieniach zginęło także 7 sztuk bydła rogatego i 5 koni. Nieubezpieczona szkoda wynosi 1700 zł. Nareszcie w Putiatyńcach, tegoż powiatu, ogień zniszczył gospodarstwo Maksyma Kuczmyja i zrządził na 1500 zł. szkody, która nie była ubezpieczona. — W Tyśmieniczanach, w powiecie stanisławowskim, zgorzała karczma dworska, a w Kłuzowie młyn wodny tegoż samego właściciela. Przy pożarze karczmy spaliło się 7 sztuk bydła rogatego i znaczny zapas siana i zboża. W obu wypadkach przyczyną ognia była nieostrożność domowników. Karczma i młyn były ubezpieczone na 4 000 zł. — W Tarnowie zniszczył ogień dom ze znacznym zapasem desek. Szkoda, która jest ubezpieczona, wynosi 4000 zł. Ogień, jak wykazało dochodzenie, podłożony został zbrodniczą ręką, a przeciw podejrzanym wytoczono śledztwo karne. Tylko energicznemu wystąpieniu miejscowej straży pożarnej zawdzięczyć należy, że pożar nie przybrał groźniejszych rozmiarów. — W Jaszczurowej, w powiecie wadowickim, zgorzał tartak dworski, wartości 2 000 zł., nieubezpieczony. Nieostrożność była przyczyną ognia.

† **Książę Augustenburski** Fryderyk Chrystyan August (Schleswig-Holstein-Augustenburg), o którego nagłej śmierci w Wiesbadenie, mieliśmy wczoraj wiadomość, urodził się r. 1829 i był ożeniony z córką księcia Ernesta Hohenlohe-Langenburg, Adelaidą. Ojciec jego w grudniu 1852 zmuszony został odstąpić swe księstwo Danii, po śmierci jednak króla duńskiego Fryderyka VII cofnął tę cessyę na rzecz swojego syna, który też domagał się następstwa po nim w rządach nad księstwem Szlezwicko-Holsztyńskiem. Podczas wojny w r. 1864 złożył rażący dowód braku stanowczości, opuścił wspomniane księstwo i odtąd mieszkał w dobrach swoich na Szląsku Górnym lub w Gotha. Był majorem *à la suite* pierwszego pruskiego pułku pieszego gwardyi. Pozostawił cztery córki i syna Ernesta Günthera.

† **Ida Hahn-Hahn.** Z Moguncyi mieliśmy wczoraj wiadomość o zgonie jednej z wybitnych postaci kobiecych ostatnich czasów, znanej pisarki niemieckiej hrabiny Idy Hahn-Hahn. Zmarła była córką wielkiego entuzyasty teatralnego, który miliony poświęcił swojemu zamiłowaniu dla sztuki scenicznej, i widocznie po ojcu odziedziczyła ową ekscentryczność, która przebija nietylko z jej licznych pism, ale z życia całego. Urodzona r. 1805 w Tressowie, w Meklenburskiem, wyszła w roku 1826 za hrabiego Fryderyka Wilhelma Hahn-Hahn, z którym jednak rozwiodła się już po trzech latach najnieszczęśliwszego pożycia. Zaczęła wtedy szukać rozrywki w podróżach po świecie i w literaturze. Przez kilka dziesiątek lat objeżdżała Szwajcaryę, Włochy, Austryę, Francyę, Hiszpanię, Skandynawię, ale i to jeszcze nie nasyciło tej wrażeń chciwej duszy, odbyła w końcu także wielką podróż po Wschodzie. Jako autorka próbowała się najprzód w liryce i wydała w r. 1835 zbiór swoich poezyj, następnie jednak zwróciła się do powieści i to powieści społecznej. Pisała wiele, może za wiele, a już zbiór kompletny prac jej, wydany w roku 1851 p. t. „Z towarzystwa“ obejmował 21 tomów. Powieści pani Hahn-Hahn, jakkolwiek nie celują twórczością i artystycznem wykończeniem, zdradzają przecież niepospolitą inteligencyę i świetne wykształcenie autorki. Bohaterami ich są typy „młodych Niemiec“. W roku 1850, nieutulona w żalu po śmierci swojego przyjaciela, p. Bistram, szukała pociechy na łonie kościoła katolickiego, do którego przeszła z protestantyzmu. W piśmie p. t. „Z Babilonu do Jerozolimy“, które było głośnem w swoim czasie, usiłowała ten swój krok uzasadnić psychicznie. Odtąd też wszystkie jej dalsze prace powieściowe były tendencyjnie katolickiemi.

— **Znakomity finansista** francuski, sędziwy p. Izaak Pereire, który wzrósłszy w teoryach Saint Simona, jak się zdaje i dziś jeszcze hołduje im, w dzienniku swoim *Liberté* ogłasza znaczne nagrody konkursowe na prace, rozwiązujące pewne zagadnienia ekonomiczne. Zagadnień jest cztery, a dla każdego wyznaczona pierwsza nagroda 10.000 franków, druga 5.000 a trzecia 2.500. Pierwszy temat stanowi sposób wytępienia pauperyzmu, ponieważ ogłaszający konkurs w ciągu długiego swego życia przyszedł do przekonania, że dobroczynność z najszlachetniejszemi nawet wysileniami nie wy-

starcza tutaj Program wskazuje w tym względzie następujące główne punkta: rozwój oświaty, zorganizowanie kredytu dla wszystkich klas społeczeństwa i urządzenie kas zaopatrzenia w starości za pomocą osobnego podatku nałożonego na służbodawców. Trzy te punkta stanowią też oddzielnie wzięte temat trzech dalszych zagadnień konkursowych. Prace przesyłać można do dnia 31 grudnia b. r. należycie opieczętowane na ręce redakcyi dziennika *Liberté*.

— **O strasznej katastrofie** donosi depesza z Nowego Jorku. Na wyspie Saint Christophe (w Antylach angielskich) 200 ludzi utraciło dnia 4 b. m. życie w skutek powodzi, która nadto zrządziła szkodę na 250.000 dolarów.

— **W przystępie szału** pewien ubogi człowiek w Wiedniu odebrał sobie w tych dniach życie w ten sposób, że powiesił się na ścianie, rozłożywszy poprzednio spory ogień pod swemi nogami, ażeby się spalić, gdyby sznur zawiódł. — Inny wyrobnik w Wiedniu popadłszy w obłąkanie, związał swą małą córeczkę i wyostrzywszy nóż kuchenny zabierał się do zamordowania dziecka, którego płacz na szczęście sprowadził sąsiadów, a ci rozbroili i ujęli szaleńca. Biedny ten człowiek wyobraził sobie, że dziecko jego jest — prosięciem! i że otrzymał od znajomego rzeźnika polecenie „sprawić“ je.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 15 stycznia.*)

(*L*) Przewodniczący p. Jasiński zawiadamia p. radnych, że zmarły w tych dniach we Lwowie obywatel, ś. p. Jędrzej **Bader**, poczynił następujące legaty na rzecz gminy lub funduszów zostających pod jej zarządem: 1000 zł. zapisał magistratowi na utrzymanie grobowca legataryusza; po 3000 zł. w 5 prc. listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego zapisał: Zakładowi głuchoniemych, zakładowi ociemniałych zakładowi ubogich miejskich u św. Łazarza, domowi ubogich, ochronkom i funduszowi pożyczkowemu dla mieszczan-przemysłowców imienia Franciszka Józefa. Pan prezydent wzywa p. radnych, ażeby przez powstanie z miejsc uczcili pamięć zmarłego, co też Rada czyni. Dalej zaprasza p. prezydent radnych do udziału w uroczystości *Jordanu*, przypadającej w niedzielę. W końcu zawiadamia p. Prezydent. że przed posiedzeniem otrzymał prośbę od grona wyborców, którzy w obecnej agitacyi wyborczej do Rady miejskiej wystąpili pod hasłem „Zgoda i Łączność“, ażeby Rada wybrała do komisyi skrutacyjnej z poza swego grona 7 obywateli wskazanych w petycyi.

P. Momocki ze względu na to, że na porządku dziennym stoi wybór 15 członków z grona Rady i 15 z poza jej grona do komisyi skrutacyjnej dla przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej, wymienia po nazwisku radnych i tych obywateli, których wybrać należy.

Dr. Gerstman mniema, że petycyę, o której wspomniał p. prezydent, jak niemniej propozycyę p. Momockiego należałoby odesłać natychmiast do sekcyi V celem rozpatrzenia.

Wniosek ten został przyjęty; sekcya V udała się na ustęp i po krótkiej naradzie zaproponowała, wybór następujących panów: Z grona Rady: Bałutowskiego, Bergera, E. Galla, Gostkowskiego. dr. Hryszkiewicza, Jaśkiewicza, Marschalla, Momockiego, Moszczańskiego, Penthera, Piepesa, Ruckera, Zaaka, Szwedzickiego i Mozera. Z poza grona Rady: Głodzińskiego, Jana Dębickiego, Henryka Glixellego, Fran Popowicza, Wiewiórskiego Jana, Józefa Baczewskiego, Romana Wojczyńskiego, Aleks. Barańskiego, Fran. Dülla, Karola Hroboniego, Ignacego Russmana, Jul. Wojtyńskiego, Jul. Wierzchowskiego i Jul. Schayera. Powyższą propozycyę Rada przyjmuje.

Po załatwieniu tych spraw przystąpiono do obrad nad budżetem m. Lwowa na r. 1880.

Pierwszy sprawozdawca komisyi budżetowej, dr. Marceli Madejski, jako przewodniczący tej komisyi dał zajmujący pogląd na gospodarkę finansową miasta. Bezustannie pojawiają się nieuzasadnione zarzuty, jakoby gospodarstwo miejskie nie było dobre. Wobec tych zarzutów, pojawiających się głównie w czasie wyborów nowej Rady, uznała komisya budżetowa za rzecz stosowną, zbadać budżety miasta Lwowa począwszy od roku 1861 i przekonać się, czy też zarzuty mają w ogóle jaką podstawę. Otóż komisya przyszła do przekonania, że w r. 1861 wynosił niedobór 41.575 zł.; w 1862 r. 76 822 zł.; w 1863 r. 115.577 zł.; w 1864 r. 98.248 w 1865 r. 151.172 zł.; w 1866 r. 142.582 zł. Ale budżety w tych latach były prowadzone bardzo prymitywnie. Nie rozróżniano w nich wydatków zwyczajnych od nadzwyczajnych, i wydatki nadywyczajne, których było bardzo mało, pokrywano dochodami zwykłemi, a jeżeli się okazał niedobór, wystawiano w preliminarzu jako ewentualne źródło pokrycia spodziewane nadwyżki w dochodach, zastaw papierów wartościowych itp. W budżecie na rok 1867 wykazano niedobór tylko w kwocie 12.226 zł. Ten mały stosunkowo niedobór pochodzi ztąd, iż ówczesna reprezentacya gminna uchwaliła w razie braku gotówki nie wykonać robót, nie zbędnie potrzebnych i uchwalonych nawet przez nią. Działo się tedy, że roboty konieczne spychano z jednego roku na drugi a w budżetach wykazywano bardzo małe niedobory. I tak n. p. w roku 1867 wynosił niedobór 25.235, w 1869 r. 44.233. W 1870 roku wynosił on już 109.029 zł., a w 1871 r. aż 237.638 zł. W owym to czasie wszedł w życie statut miasta Lwowa. Wybrano na podstawie tego statutu nową reprezentacyę, która przedewszystkiem miała zastanowić się nad uregulowaniem budżetu m. Lwowa. Przystąpiła też istotnie bardzo sumiennie do czynności i już w r. 1872 wynosił preliminowany niedobór tylko 168.213 zł. W dalszej pracy około zaprowadzenia równowagi między dochodami a rozchodami, uznała ówczesna Rada za rzecz konieczną podział wydatków na dwia kategorye, a mianowicie na zwyczajne i na nadzwyczajne. Taki podział był bardzo słuszny i racyonalny niepodobna bowiem wymagać, ażeby wydatki nadzwyczajne, jak n. p. rozmaite budowle, ulepszenia upiększenia z których korzystać będą w całej pełni dopiero przyszło generacye, były pokrywane zwykłemi dochodami. Na pokrycie takich nadzwyczajnych wydatków uchwaliła Rada na posiedzeniach w d. 16 i 25 października 1873 r. zaciągnąć pożyczkę w kwocie półtrzecia miliona zł. Tę uchwałę zatwierdził Wydział krajowy dnia 11 listopada 1873 ale cała sprawa spoczywa do tej chwili niezałatwiona w ministerstwie skarbu. Tymczasem już w roku 1873 uznała ówczesna reprezentacya gminna, że wobec zmienionych stosunków, rozwój miasta jest niezbędnie potrzebny. Wszystkie poprzednie reprezentacye, wychodząc z trafnego założenia, że stolica kraju naszego nie może pozostać w tyle za rozwijającemi się stolicami innych krajów, starały się o ile możności wykonywać rozmaite budowle, upiększenia, ulepszenia i t. p. Wiadomo panom, że w r. 1873 nastąpiło przesilenie finansowe. Trudno było nawet pomyśleć o zrealizowaniu uchwalonej pożyczki, ale z drugiej strony w rozwoju miasta nie mogła ani na chwilę nastąpić stagnacya. Jakżeż tedy radziły sobie poprzednie reprezentacye i reprezentacya obecna? Oto po części pożyczkami w gal. kasie oszczędności na zastaw papierów, po części zaś funduszami uzyskanemi z sprzedaży nieruchomości miejskich; budowaliśmy szkoły, domy i zakłady publiczne, brukowaliśmy ulice i zakupywaliśmy grunta. Jakoż wcale piękny jest szereg czynności dokonanych skromnemi środkami. Od r. 1871 aż do r. 1879 włącznie, nie zaciągając żadnej pożyczki, wybudowaliśmy następujące szkoły: im. Elżbiety, im. Maryi Magdaleny, gimnazyum Franciszka Józefa, szkołę realną, szkołę u św. Marcina i u św. Antoniego, dalej kupiliśmy grunt pod szkołę św. Anny, wybudowaliśmy bazar targowy, rzeźnię miejską, kupiliśmy realność na areszta miejskie, zbudowaliśmy tarło na bydło, stajnie w koszarach Kisielki, budynek na rogatce Zamarstynowskiej, zasklepiliśmy Pełtew i t. p. Ogółem wydaliśmy w tych latach na zakupno gruntów i realności, tudzież na rozmaite większe budowle 836.601 zł. Ta suma reprezentuje obecnie majątek żelazny gminy a dług zaciągnięty w kasie oszczędności na powyższe budowy wynosi ogółem tylko 700.000 zł. Ale w tym samym czasie kosztowały nas bruki 450.248 zł. Z drugiej strony sprzedaliśmy od roku 1871 do 1879 gruntów i realności miejskich za ogólną sumę 257.609 zł. Zestawmy wszystkie te cyfry, a przekonamy się, że gospodarka była wzorową, bo bez nadzwyczajnych operacyj finansowych, bez zaciągnięcia pożyczki, wykonaliśmy poprostu środkami zwyczajnemi czynności nadzwyczajne. Niesłuszny jest tedy zarzut złej gospodarki a niesłuszny tem bardziej, że obejmując w r. 1871 czynności na podstawie nowego statutu, ówczesna reprezentacya zastała rzeczywisty niedobór w kwocie 41.000 zł. podczas gdy my, ustępując dzisiaj, zostawiamy naszym następcom budżet, który kończy się w wydatkach zwyczajnych znaczną nadwyżką, czyli innemi słowy, zwyczajne nasze dochody są większe niż zwyczajne wydatki. Ale chcąc naszym następcom pozostawić gospodarstwo całkiem uregulowane, uchwaliła komisya wstawić do budżetu na r. 1880 tylko takie wydatki nadzwyczajne, które są niezbędnie potrzebne. W myśl tej uchwały postanowiła dalej komisya wszystkie budowle nadzwyczajne wykonać dopiero wtedy, gdy zaciągniętą zostanie uchwalona już w r. 1873 pożyczka $2^1/_2$ milionowa, bez takiej bowiem pożyczki nie będziemy mieli uporządkowanego gospodarstwa i zawsze będziemy mieli brak gotówki. W celu zrealizowania tej pożyczki, zapomocą której pokryjemy drobne długi zaciągnięte na już wykonane niezbędne budowle i wykończymy szereg budynków niezbędnie nam potrzebnych, stawia komisya budżetowa następujący wniosek: „1 W celu uregulowania gospodarstwa miejskiego, pokrycia wydatków nadzwyczajnych, spłacenia dotychczasowych pożyczek, postawienia potrzebnych budynków szkolnych, ułożenia bruków, przeprowadzenia kanalizacyi, urządzenie wodociągów i t. p. przystąpić do uzyskania pożyczki $2^1/_2$ miliona złr. uchwalonej w r. 1873 i zatwierdzonej przez Wydział krajowy. 2) Wzywa się prezydenta miasta, aby w imieniu reprezentacyi podjął bezzwłocznie kroki stosowne i osobiście poparł w Wiedniu prośbę gminy m. Lwowa o udzielenie prawa zaciągnięcia pożyczki loteryjnej w sumie $2^1/_2$ miliona złr.“

Po tym wywodzie dr. Madejskiego otworzył pan przewodniczący dyskusyę ogólną, której streszczenie, dla braku miejsca musimy odłożyć do jutra.

OSTATNIA POCZTA

O zaburzeniach ulicznych w Peszcie, wieczorem dnia 13 b. m. wywołanych, jak wiadomo, pojedynkiem między dep. Verhovay'em a bar. Majthenym, podały nam już wczoraj depesze prywatne najważniejsze szczegóły. Dziś uzupełniamy je według wiadomości, podanych przez prasę wiedeńską. Już około godziny 8 wieczorem zebrały się nadspodziewanie szybko niezliczone tłumy ludu przed kasynem narodowem. Wycie, krzyki i sykanie wzmagały się coraz bardziej i ostatecznie wyglądało to na formalną „kocią muzykę“. Tłum gwizdał i hałasował, gdy nagle cisnął ktoś kamień w okno pierwszego piętra zabudowania kasynowego. Okrzyki *Eljen* i huczne oklaski powitały ten koncept, kamienie posypały się gradem i w okamgnieniu rozprysły się w szczerby wszystkie okna zwierciadlane w gmachu. Osoby znajdujące się w kasynie kazały zamknąć główny wjazd od ulicy Hatvan, niektórzy zaś członkowie uszli tylnemi drzwiami przez ulicę Piękną. Każdego odjeżdżającego członka kasyna tłum witał ironicznym śmiechem i krzykiem. Policya chciała zapobiedz wybijaniu szyb w kasynie, ale usiłowania te spełzły na niczem. *In flagranti* pojmano jednego człowieka z tłumu, który rzucał kamieniami, gdy jednak chciano przyaresztować drugiego ekscedenta, rzuciła się gawiedź na policyę i odebrała jej obu przyaresztowanych. Policyanta, który przytrzymał pierwszego człowieka, tłum pobił, a ktoś nawet ranił go ciężko nożem w szyję. Tylko energii kilku rozsądnych ludzi zawdzięczyć należy, że policyant nie został na śmierć zabity. Ciężko rannego odniesiono do starostwa. Coraz krytyczniejszą stawała się sytuacya i już zaczęły odzywać się głosy: Chodźmy na górę, to jest do kasyna. W tej chwili pogaszono światła w lokalnościach kasynowych. Jedna część tłumu poszła na ulicę Piękną, ażeby i na drugim froncie powybijać szyby w budynku kasynowym; stłuczono jednak tylko kilka szyb. Niektórzy ulicznicy porobili sobie formalne proce do rzucania kamieni, inni zaś w braku kamieni rzucali „czworakami“. O godzinie $10^1/_2$ w nocy przybrała awantura cechę formalnego rozruchu. Krzyki i hałasy doszły do szczytu Wtedy dopiero wśród odgłosu bębnów wyruszyły trzy kompanie wojska z pułku Kussevicza, i wkroczyły na miejsce rozruchów przez ulicę Grenadyerów. Nasadziwszy bagnety, sformowało wojsko szeroką kolumnę i uprzątnęło ulicę. Rozdrażnione tłumy zaczęły grozić i nie chciały ustąpić zbliżającemu się wojsku. Zamiast do okien, zaczęto teraz rzucać kamieniami na wojsko. Krok za krokiem posuwało się wojsko naprzód. Policyanci, znajdujący się w pośród tłumów, zostali srodze zmasakrowani, Trzech z nich odniosło ciężkie rany. Przed piwiarnią Szikszay'a, na rogu ulicy Kerepes i ulicy wiejskiej, zbiły się tłumy w formalną, nieprzebitą masę i tu rozpoczęła się zacięta walka między wojskiem a publicznością. Trębacze dali sygnał i wojsko w szybkim kroku natarło na tłumy, zmuszając je do ustąpienia. O godzinie $11^1/_2$ sprowadzono pierwszych rannych do szpitala św. Rocha. Pomiędzy rannymi był niejaki: Arpad Pap, malarz, liczący lat 19. Otrzymał on pchnięcie bagnetem powyżej lewego oka i drugą ranę w tyle głowy i Ignacy Reiss, liczący 31 lat, izraelita, który otrzymał pchnięcie w plecy. Dalej zgłosił się faktor Henryk Kalman, który doniósł, że niedaleko teatru narodowego padł strzał i od którego otrzymał kontuzyę w głowę. Według pogłosek został raniony także adwokat Lipek, prócz tego miały otrzymać śmiertelne rany jeszcze dwwie inne osoby pewien jurysta i dorożkarz. Gdy na ulicach pojawiło się wojsko, rzuciły się tłumy w pierwszej linii na policyantów. Jeden z konnych policyantów został ściągnięty z konia i ciężko uszkodzony. Tłumy posługiwały się najrozmaitszemi pociskami. Pomiędzy innemi znaleziono na pobojowisku ciężkie sztuki żelaza. Wspomnieć także należy, że w chwili pojawienia się wojska nieznane osoby wdrapały się na latarnie i pogasiły światło na ulicach, tak że tłumy ludu, aż do szpitalu św. Rocha stały w ciemnościach. Liczba osób przyaresztowanych nie mogła dotychczas być sprawdzoną, ale zdaje się, że ogółem uwięziono około 30. Strzał, który miał paść przed teatrem narodowym, i który ranił jakiegoś pana a postrzelił Kalmana, wyszedł z szeregów publiczności. Wojsko, jak to skonstatowano, nie dało ani jednego strzału. Około godziny 12 wyruszył na miejsce rozruchów drugi batalion z pułku br. Benedeka poczem tłum rozbiegł się zupełnie.

Paryż i cała Francya zajęte są w tej chwili wyborem Gambetty na prezydenta Izby deputowanych Otrzymał on, jak wiadomo, tylko 259 głosów a więc o 55 głosów mniej niż w roku ubiegłym. Ten wynik głosowania uważa cała prasa francuzka, zgodnie z zdaniem przez nas wypowiedzianem, za dowód, że urok trybuna republiki znacznie się zmniejszył. Wszystkie dzienniki paryzkie, począwszy od *Figara* a skończywszy na radykalnym *Mot d'Ordre*, widzą w tem słuszną karę za to, że Gambetta nie chciał objąć steru rządu pomimo, że sytuacya wymagała tego koniecznie. Organ Gambetty *République franc.* milczy. Sam Gambetta miał być w pierwszej chwili tym rezultatem tak skonsternowany, że zamierzał zrzec się wyboru. Byłoby to całkiem na miejscu, albowiem prezydent Izby, który nie ma za sobą nawet absolutnej większości głosów, jest anomalią. Później jednak namyślił się Gambetta i kazał zaprzeczyć wszelkim wieściom przeciwnym. Z pałacem burbońskim rozstawać się tak trudno — a nie można wyobrazić sobie wygodniejszej pozycyi nad tę, którą eremita z San Sebastian wybrał dla siebie. Rządzić krajem a nie ponosić żadnej odpowiedzialności za rządy — jestto niezawodnie szczytem marzeń ambitnego a egoistycznego umysłu.

Bliższe szczegóły wyboru nie są nam jeszcze dokładnie wiadome, to jednak pewna, że znaczna część unii repubikańskiej, na której poparcie gabinet Freycineta liczył, przeszła już przy tym pierwszym akcie pod sztandary opozycyjne skrajnej lewicy. Z tego powodu klęska moralna Gambetty jest oraz klęską gabinetu Freycineta, który już teraz posiada w Izbie zaledwie taką większość, jaką miał gabinet Waddingtona przed swoim upadkiem To też *Journal des Débats* przewiduje już nowe przesilenie. Deklaracya rządu, o której zapewne dziś się dowiemy, nie zdoła zmienić sytuacyi, albowiem rząd postanowił pominąć milczeniem kwestyę amnestyi, która jedynie byłaby w stanie zjednać mu poparcie radykalistów. Puryfikacya urzędników nie zadowala tych panów, ponieważ przy nominacyach wyszli z próżnemi rękami.

Wspomnieliśmy wczoraj o zajściu w Kaliszu między oficerami pruskimi i rossyjskimi, które dało powód do reklamacyj dyplomatycznych. Korespondent berliński *A. A. Ztg.* tak opisuje to zajście: „Przy dotychczasowym przyjacielskim stosunku między armią niemiecką a rossyjską, wzajemne odwiedziny oficerów garnizonów pogranicznych dość często się powtarzały. Niedawno zaprosili rossyjscy oficerowie załogujący w Kaliszu, swych pruskich kolegów do siebie na obiad. Po obiedzie niektórzy z gospodarzy, podochoceni winem rozpoczęli dyskusyę polityczną, krytykując niewdzięczność Niemców dla Rossyi, w sposób praktykowany przez prasę panslawistyczną. Wywiązała się sprzeczka a w końcu kilku oficerów rossyjskich rzuciło się z dobytemi szablami na swych pruskich gości, których pułkownik rossyjski tylko z wielką biedą zdołał obronić, dając im tymczasowe schronienie w własnem mieszkaniu. Nazajutrz kazał oddziałowi kawaleryi odprowadzić swych gości do granicy z obawy, aby rozjątrzeni oficerowie rossyjscy nie napadli ich na drodze“.

Czytamy w *Polit. Corresp.*: „Jeżeli można dać wiarę oświadczeniom Porty i depeszom Mukhtara baszy, zakomunikowanym, jak nam donoszą, niektórym ambasadorom, to kwestya gusińska, powoli wprawdzie, zbliża się do pokojowego rozwiązania. Mukhtar basza twierdzi, że pierwsze nagromadzenie się zbrojnych Albańczyków, dzięki jego interwencyi, zostało rozprószone i że odtąd nie było takiego zgromadzenia. To ostatnie twierdzenie zdaje się być o tyle prawdziwem, że od 8 b. m. w którym to dniu, jak wiadomo, przyszło do starcia między Czarnogórcami i Albańczykami, nawet z Cetynii nie nadeszły doniesienia o dalszej akcyi wojennej.“

Menotti Garibaldi nie odpowiedział dotychczas na znany list Imbriani'ego. Zato *Osservatore Romano* zapewnia, iż każde słowo, które napisał Imbriani, zgadza się z prawdą. Można sobie wystawić, pisze korespondent *Köln. Ztg.*, jakiej przyjemności doznaje organ watykański, mogąc kompro-

mitować w ten sposób ministrów włoskich wobec Austryi. Z drugiej znowu strony łatwo sobie wyobrazić, jak syn Garibaldiego jest obecnie przez obie strony traktowany. Radykaliści apellują do jego szlachetności półurzędowcy do jego patryotyzmu. Słychać, że Menotti zamierza powtórzyć po prostu swoje dawniejsze oświadczenie, iż Miceli i Depretis nie powiedzieli nic takiego, coby nie zmierzało do energicznego zapobieżenia wszystkim demonstracyom *Italia Irredenta*. W ogóle, pisze korespondent *Köln. Ztg.*, zapewnienia Imbriani'ego znajdują wiarę u publiczności. A jeżeli mamy wypowiedzieć własne zdanie, to musimy przyznać, że ministrom włoskim, którzy mają za sobą karyerę polityczną, trudnoby przyszło w chwili, gdy proszą przewódcę *Italia Irredenta* o zaniechanie nieprzyjaznych demonstracyj wobec Austryi, nie zapewnić go równocześnie, że żywią sympatye dla jego sprawy. Każdemu tu wiadomo, że członkowie rządu, jako ludzie prywatni, tak samo jak inni patryoci chętnieby swoje mienie i życie poświęcili dla urzeczywistnienia „integralności" Włoch; jeśli jednak, dodaje korespondent, stłumiają publiczne demonstracye, to jako ministrowie zostają na gruncie dobrych stosunków z Austryą.

Neapolitański główny komitet *Italia Irredenta* przystąpił 8 stycznia do wyboru nowego prezydenta w miejsce zmarłego generała Avezzany. Jednogłośnie wybrano prezydentem profesora Luigi Zuppettę a w jego miejsce wiceprezydentem deputowanego parlamentu Federico Salomone. Drugim wiceprezydentem jest zasiadający także w Izbie deputowanych profesor Giovanni Bovio. Również i dnogłośnie zatwierdzono p. Matteo Renato Imbriani'ego na dotychczasowem stanowisku sekretarza głównego komitetu w Neapolu. Nie dowodzi to wcale, aby zwolennicy *Irredenty* zaczęli się trzeźwiej zapatrywać się na rzeczy i można być przygotowanym na nowe zajścia, w rodzaju tych, jakie miały miejsce nad grobem Avezzany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 stycznia. W Izbie deputowanych Lustkandl postawił wniosek w sprawie regulacyi Dunaju i żądał uznania nagłości, na co większość nie zgodziła się. Odpowiadając na interpelacyę minister-prezydent, oświadcza, że rząd nie zamierza wnieść projektu nowej ustawy o spisie ludności. W najbliższym spisie przestrzegany będzie program ułożony przez kongres statystyczny w Petersburgu. Minister sprawiedliwości odpowiada na interpelacyę Montego, że spóźnienie kadencyi sądów przysięgłych w Zarze spowodowane zostało przez niektórych przysięgłych, którzy za późno przybyli. Przyjęto wniosek Kronawettera, ażeby obrady komisyi przemysłowej odbywały się publicznie. Gregr uzasadniał wniosek o ścieśnieniu objektywnego postępowania przeciw prasie. Wniosek ten odesłano do komisyi dla ustawy karnej. Nastąpił wybór komisyi dla petycyi lekarzy. Projekt rządowy o budowlach ochronnych nad rzeką Isonzo odesłano do komisyi budżetowej. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Sprawozdanie subkomitetu wojskowego delegacyi węgierskiej wnosi przyjęcie preliminarza bez zmiany i wyraża uznanie dla dyrekcyi wojskowych magazynów za oględną ekonomiczną administracyę. Komisya przyjęła to sprawozdanie do wiadomości. Referent podkomitetu oznajmił, że podkomitet przekonał się, iż pomieszczenie $4^1/_2$ dywizyi wojsk w Bośnii nie utrudniłoby ewentualnej mobilizacyi. Na zapytanie Molnara, oświadcza minister wojny, że starać się będzie ile możności o dyslokacyę wojsk węgierskich w pobliże ich okręgów uzupełniających. W obradach nad nadzwyczajnemi wymogami w prowincyach okupacyjnych minister wojny przedłożył wykaz tamtejszych załóg, które o 7.800 ludzi przewyższają normalny stan pokojowy. Z tego 3.800 rezerwistów skończyło obowiązek czynnej służby już w grudniu. Komissya żąda najrychlejszego usunięcia tego stanu rzeczy. Po długiej rozprawie komisya na wniosek ministra wojny uchwaliła oznaczyć sumę ryczałtową a tem samem nie uchwalać preliminarza tytułami. Dla zbadania pojedynczych pozycyj wydatków transportowych ustanowiony zostanie podkomitet. Osobny podkomitet zbada także kwestyę, jaką rolę odgrywały w wydatkach transportowych linie komunikacyjne Bosna-Banjaluka-Doboj.

Wiedeń, 15 stycznia. Na posiedzeniu komisyi budżetowej austryackiej delegacyi Plener interpelował w sprawie odstąpienia dystryktu Plawa i Gusynie, rokowań o granicę grecką i rokowań z Serbią.

Minister br. Haymerle odpowiedział, że stanowisko rządu w sprawie Gusynia jest traktatem berlińskim jasno określone. Rząd w interesie Porty stanowczo przemawiać będzie za odstąpieniem tego terytoryum. W sprawie greckiej poufne rokowania o słuszne i sprawiedliwe oznaczenie granicy przerwane zostały wskutek zmiany ministerstwa francuskiego. Rokowania te są w toku. W każdym razie rząd jest gotów do medyacyi z innemi mocarstwami, jeżeli do tego formalnie wezwany zostanie. — W sprawie rokowań z Serbią, minister powtarza oświadczenia złożone w komisyi węgierskiej delegacyi; zwraca uwagę na zapowiedzianą misyę Maricza i wykazuje, że w pierwszym rzędzie występował za budową linii Deligrad-Niż.

Na interpelacyę w sprawie przedłożenia korespondencyi dyplomatycznej o konwencyi majowej, w stosunku do Niemiec i o prawno-politycznem stanowisku Bośnii i Hercegowiny, odpowiada br. Haymerle, że rząd utrzymuje szczerze przyjazne stosunki ze wszystkiemi mocarstwami i starać się będzie usilnie utrzymywać je nadal. Ścisłe stosunki między Niemcami a Austro Węgrami pochodzą z dawniejszych czasów. Hr. Andrassy uważał pielęgnowanie tych stosunków za swoje zadanie i w tej mierze spotkał się z wszelkiem poparciem ze strony Niemiec. Traktat berliński wzbudzał nadzieję, że wiara w pokój ustali się. To uspokojenie nie nastąpiło w pełnej mierze z powodów, których wyjawiać nie można. Wymiana myśli z księciem Bismarckiem stwierdziła wspólność interesów we wszystkich wielkich kwestyach i zgodność ich pojmowania we wszystkich możliwych konsekwencyach. Porozumienie to ma za pomocą ścisłego zespolenia dwóch znacznych mocarstw środkowej Europy utworzyć niejako punkt krystalizacyjny, do którego przyłączyć się może każde państwo, wyznające podobnież tendencye pokojowe. Porozumienie to ma taką samą siłę i trwałość, jakiejby mu udzielić mogła forma słów pisanych.

W sprawie Bośnii i Hercegowiny podnosi minister, że wszystkie uchwały kongresu w tej kwestyi zapadły jednogłośnie i jednogłośnie tylko mogłyby być rozwiązane. Nikt w Europie nie ma prawa wypowiedzieć nam tego postanowienia traktatowego. Co do Nowego Bazaru, to nie chodzi tyle o obsadzenie samego sandżakatu, co o ubezpieczenie prawa do podjęcia takiej okupacyi każdego czasu. Konwencya majowa jest tylko wykonaniem berlińskiego traktatu, który został już przyjęty przez ciała ustawodawcze. Minister przedkłada zresztą jeden jej egzemplarz do przepatrzenia.

Del. Russ interpeluje ministra w kwestyi Żelaznej Bramy i zawarcia t. zw. aktów Elbiańskich (*Elbeakten*) z państwem niemieckiem.

Minister br. Haymerle odpowiada, że monarchia austryacka według berlińskiego traktatu nie jest obowiązana do przeprowadzenia robót regulacyjnych u Żelaznej Bramy; jest tylko uprawnioną do tego; mimo to jednak monarchia prawo to poczytuje sobie za zupełny obowiązek. Zwołanie komisyi w tej kwestyi ma nastąpić wkrótce.

Szef sekcyi Schwegl oświadcza, że porozumienie z Niemcami co do Elby przyszło do skutku w lipcu 1879 r., jednakże na podanie towarzystwa elbiańskiego w sprawie uprawnienia przedsiębiorców okrętowych do utrzymywania żeglugi na Elbie, rozpoczęto nowe rokowania z Niemcami, ktore już także doprowadziły do porozumienia.

Na zapytanie del. Kliera w kwestyi kolei żelaznej z Sissek do Nowi, odpowiada br. Haymerle, że sprawa ta nie należy do jego kompetencyi ale do kompetencyi ministra wojny.

Minister wojny hr. Bylandt oświadcza, że rząd węgierski ma przedłożyć tę sprawę węgierskiemu parlamentowi; toczą się jednak jeszcze rokowania między rządem a towarzystwem kolei południowej.

Wiedeń, 15 stycznia. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola: Dzisiaj ogłoszono pierwszy raport turecki o starciu pod Gusinjem. Czarnogórcy uderzyli 7 b. m. na wieś Meta pod Plawą i zabrali 200 sztuk bydła. Dnia 8 b. m. Czarnogórcy wyruszyli na Gusinje i Plawę, których ludność żywy opór stawiła. Po zaciętej walce Albańczycy odebrali napowrót miejscowości Welikę, Ipek i Czajnicę. Albańczycy stracić mieli 40 zabitych i 50 rannych. Wielu Czarnogórców zabito.

Budapeszt, 15 stycznia. Naczelnik gminy podaje w odezwie do wiadomości, że w ostatnich rozruchach odgrywali rolę także obcy robotnicy. Odezwa upomina tych robotników, aby szanowali prawa kraju, który im chleb daje. Dzienniki wieczorne upominają ludność a *P. Lloyd* dodaje, że zarządzono najsurowsze wojskowe środki zaradcze.

Berlin, 15 stycznia. Wobec zdania prasy francuskiej, że Niemcy zamierzają przedsięwziąć pewne kroki przeciw gabinetowi Freycineta oświadcza *Norddeutsche Allg. Zeitung*, że polityka Niemiec dążąc do utrzymania pokoju, jak dotąd tak i nadal unikać będzie nawet pozoru mieszania się do wewnętrznych spraw Francyi i uszanuje jej samodzielność. Kanclerz nie pochwalał a tem pewniej nie inspirował niemieckich artykułów o przesileniu francuskiem. Usiłowania stronnictw francuskich około uzyskania poparcia Niemiec w sprawach wewnętrznych pozostały bez skutku i nigdy nie osiągną celu.

Luxemburg, 15 stycznia. Na zgromadzeniu stanów Pescatore interpelował, czy z nominacyi reprezentanta brytyjskiego na dworze króla, jako W. księcia Luxemburgskiego można wnosić, że Hollandya przyjmuje na siebie reprezentacyę Luxemburga wobec zagranicy. Minister stanu przyrzekł dać odpowiedź, jeżeli to będzie mógł uczynić.

Paryż, 15 stycznia. Gambetta przyjął dziś prezydyum Izby. Nie wygłosił żadnej mowy przy tej sposobności.

Paryż, 15 stycznia. Izba wybrała Civrac'a z prawicy czwartym wiceprezydentem. Gambetta podziękował najgoręcej za zaszczyt wyświadczony mu wyborem. Minister spraw wewnętrznych odpowiada na interpelacyę Baudry-Assona w sprawie usunięcia 68 merów, którzy brali udział w bankietach legitymistów. Rząd ma prawo stłumiać manifestacye przeciw niemu wymierzone. Przyjęto prosty porządek dzienny 367 głosami przeciw 84.

Wiedeń, 16 stycznia. (*Tel. pr.*) Klub zjednoczonego stronnictwa postępowego obradował na wczorajszem plenarnem posiedzeniu ponownie nad wnioskiem odwołania swych członków zasiadających w komitecie wykonawczym stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Tagblatt donosi z Pesztu, że główni uczestnicy rozruchów ulicznych uzbrojeni byli w rewolwery. Jeden z agitatorów miał w tym celu zakupić umyślnie w Wiedniu 100 rewolwerów.

Neue fr. Presse donosi z Pragi, że w tamtejszym magazynie cłowym skonfiskowano przesyłkę broszur socyalistycznych w czeskim języku.

Peszt, 16 stycznia. (*Tel. pryw.*) Wczorajszy wieczór minął dość spokojnie. Nie było żadnego starcia między ludnością a policyą. Mówią jednak, że w pobliżu szpitala św. Rocha, padły dwa strzały z pośród tłumu, które nie raniły nikogo. Wielu uczestników pozawczorajszej burdy uzbrojonych było w drągi z żelaznemi grotami; jeden z agentów policyjnych, nazwiskiem Raggioni, ugodzony został taką dzidą w szyję. Wczoraj wojsko sprowadzone było tylko dla ostrożności i wcale nie interweniowało. Aresztowano 21 osób.

Londyn, 16 stycznia. (*Tel. pr.*) Na wczorajszym bankiecie konserwatystów w Stroud podnosił Northcote znaczenie przyszłych wyborów. Europa oczekuje z wytężeniem rezultatu, aby się dowiedzieć, czy polityka trzech ostatnich lat będzie dalej prowadzona lub nie. Northcote mniema, że kraj dowiedzie, iż obce mocarstwa nie mogą liczyć na bierność Anglii, z której wystąpiłaby niezawodnie w danej chwili.

Na bankiecie w Sutton Smith w przemówieniu swojem zaprzeczał, jakoby Anglia usposobiona była nieprzyjaźnie wobec Rossyi. Anglia chce żyć w dobrych stosunkach z Rossyą, dopóki Rossya stosunki te szanować będzie. W sprawie Afganistanu traktat Gandamacki jest decydującym dla rządu i potrzebuje tylko pewnych zmian co do granic. Rząd ma nadzieję, że zaprowadzi w Afganistanie wolną i niezawisłą administracyę pod rządami krajowych afgańskich naczelników, którzy będą przyjaciółmi i sprzymierzeńcami Anglii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1880, godzina 2 min. 25 Losy kredytowe 176·—. Węg. akcye kredyt. 268·50, Akcye anglo-austr. 142·—, Akcye banku Union 107·30, Akcye kolei Karola Ludwika 252·50, Akcye kolei północnej 234·—, Akcye kolei południowej 85·75, Akcyi kolei Alföld 150·50, Akcye kolei Elżbiety 188·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 161·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 140·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 79·50, Galic. oblig. indemn. 96·—, Losy z r. 1864 170·—. Akcye kolei siedmogrodzkiej 134·—, Akcye banku obrotowego —·—. Losy tureckie 17·40, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 150·60. Rubel papierowy $1·21^3/_4$, Wiedeńskie losy 119·50 Węgierskie losy 110·50, Mark. niemiecki —·—, Węgierska renta 97·62, Usposobienie ścieśnione.

Wiedeń, d. 15 stycznia 1880, godzina 5 minut. 30. Akcye kredytowe 268·40, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 254·50, Południowa —·—, Renta pap. 69·75, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 99.—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor $9·31^1/_2$, Usposobienie —

Wiedeń, 16 stycznia 1880 godz. 10 m. 46, Akcye kredytowe 285·60, Anglo-austr. 142·80, Akcye banku Union 108·—, Kolej Kar. Ludw. 253·75, Południowa 85·70, Napoleonsdor $9·34^1/_2$, Rubel papierow. 1·22—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 15 stycznia. Wiedeń: Pszenica 13·50 do 14·— zł., żyto 10·— do 10·35 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·75 do 36·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·60 do 14·65 zł., rzepak (styczeń — luty —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 232·—, żyto —·—, spiritus loco 60·10, olej rzepakowy 54·50. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 70·25, olej rzepakowy 80·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 stycznia 1880.

Hotel George'a.

Pp. M. hr. Borkowski z Mielnicy. A. Gnoiński z Wolicy. W. Skrzyński z Krościenka. J. Zwolski z Bryńca.

Hotel Angielski.

Pp. M. Z. Serwatowski z Raytarowic. J. Israeli z Andrychowa. H. Wojakowski z Bałuczyna. A. Wiśniewski z Plichowa

Hotel Europejski.

Pp. M. hr. Rey z Widełek W. Dąbrowski z Medyki. S. Perekładowski z Przemyśla. D. Smidowicz z Kamieńca podol. E. Wysocki z Królestwa. J. Libesny z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. A. Laska z Lachodowa. H. Aldenburg. z Cöln. R. Scholz z Blankenburg.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Kaufmann z Bolechowa S. Prieser z Lubaczowa. J. Schapira z Brodów. H. Rauch z Wiednia. S. Wittmayer z Wiednia.

Hotel Narodowy.

Pp. Dr. N. Kibitz z Rawy. J. Gerber z Bukaczowiec. B Goldberg z Drohobycza. W. Ząbek z Jezupola. L Menkes z Czerniowiec.

Hotel Warszawski.

Pp S. Łopatyński z Czerniowiec. J. Łączyński ze Słowity.

Odjechali ze Lwowa.

Pp J. ks Sapieha do Biłki F hr. Potulicka do Glinian T. hr Dzieduszycka do Krakowa. B hr. Komarnicki do Pobocza. K hr. Rey do Widełek. M. br. Heydel do Słobody. Dr. M Zyblikiewicz do Krakowa. S Dworski do Przemyśla. Dr. L Myszkowski do Chrzanowa A Bieliński do Złoczowa W Morawski do Olesza A. Rodic do Nadycza. A. Skrzyński do Kobylanki. H. Szeliski do Komborni. B Ujejski do Strzelisk

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 16 stycznia 1880 o godzinie 7 rano

Barometr zredukowany do 0° 732.00mm. Psychrometr suchy — 9.2°C. Psychrometr wilgotny — 9.5. Prężność pary 2.0mm. Wilgoć 91% Zachmurzenie 7 Wiatr NEI Ozon 9

Temperatura powietrza — 7.4°R.

Stan barometru nad poziom morza 759.20mm.

Barometr stoi w mierze.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed połudn iem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 stycznia 1880

	płacą (waluta austr) zł. ct.	żądają (waluta austr) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	253 —	256 —
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	159	162 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	286	290 -
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	236 —	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95 50	96 50
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 —	90 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	95 50	96 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	99 —	100 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	101 50
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	95 80	96 80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	98 —	100
5. Losy miasta Krakowa	18 50	20 -
„ „ Stanisławowa	27 —	29 --
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 41	5 52
Dukat cesarski	5 47	5 55
Napoleondor	9 31	9 41
Półimperyał	9 56	9 66
Rubel rossyjski srebrny	1 58	1 70
„ „ papierowy	1 2075	1 2275
100 marek niemieckich	57 70	58 25
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 stycznia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	69.95	70.10
luty sierpień	69.95	70.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	71.10	71.25
kwiecień-październik	71.10	71.25
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.75	125.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	131.40	131.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	134 25	134.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	167 75	168.25
„ „ 1864 „ po 50 „	166. -	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	145.	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101. 5	101.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	82.70	82 85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103. —	104.-
Bukowiny	93.60	94.20
Galicyi	96.25	96.50
Niższej Austryi	104.75	105.25
Siedmiogrodu	86.25	87.25
Węgier	88.—	88.75
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	143.50	143.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	290.—	290.25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	815.—	825.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	246.	247.
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.	.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	611.—	613.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	188.75	189 50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—. -	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2345.—	2350.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	254.75	255.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	160 -	161.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	271.50	272.
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	88.	88.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1 7.25	1 7.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102. -	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.20	101.70
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	97.50	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	100 —	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	95.50	96.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	95.50	96
Gal. banku hip. po 6 proc.	99.50	100.—
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	101.50	102.50
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.25	101.50
„ „ „ po 5 proc.	96.—	
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	84.75	85.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	81.—	82.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	103. 5	103.50
„ „ „ II. emisyi	102.—	—.
„ „ „ III. „	100.50	—.—
„ „ „ IV. „	—. -	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.—	88.50
z r. 1867	91.50	92.—
z r. 1868	85.50	—.—
z r. 1872	8 .75	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	81.25	81.75
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175 75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	105.50	106.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	18.—
Losy miasta Krakowa	19.—	20.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.	39.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.75	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	52.	53.
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.50
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.50	27.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119 —	120. -
„ „ po 50 zł. m. k.	61.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34. -
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	- .—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—. -
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—.
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.25
Paryż za 00 fr,	46.40	46.45

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.50.—	5.52.—
Korona	—. —	—.—.—
20-frankówka	9.33.50	9.34.
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 15 stycznia 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	60
„ „ „ w srebrze	71	10
Renta w złocie	82	80
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	842	—
„ „ kredytowego	268	—
Londyn	117	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34½
Dukat cesarski men.	5	53-
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy.

(264 1—3) **Edykt.**

L. 7052. Uchwałą tutejszo-sądową z dnia 19 grudnia 1879 l. 7052 został Tomasz Chudzik z Radwanowic uznany za marnotrawcę, a kuratorem ustanowiono Józefa Chojnackiego z Radwanowic.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 19 grudnia 1879.

(72 1—3) **Edykt.**

L. 58823. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Antoniny z hr. Humnickich Łodyńskiej przeciw c. k. Prokuratoryi skarku im. wys. skarbu i funduszu taksalnego, Piotrowi Łodyńskiemu, Ludwice Swiejkowskiej, Teodorowi Waśkiewiczowi, Grzegorzowi Bilińskiemu, Michałowi Barańskiemu, Annie Szankowskiej, Izabeli hr. Humnickiej, Mendlowi Sokal i Herszowi Józefowicz, Marcinowi Michałowskiemu, Leonowi Nowosieleckiemu spadkobiercom Felicyana Nowosieleckiego o extabulacyę z dóbr Prusinowa sum 10000 złp. i 13000 złp. z ich ciężarami i tych ciężarów obciążeniami dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Grzegorza Bilińskiego kuratora w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Madejskiego i o tem Grzegorza Bilińskiego z tem zawiadamia że jest jego rzeczą kuratorowi dostarczyć środków obrony lub jeśli w tym sporze przez innego zastępcę chronionym być chce ma tego zastępcę sądowi oznajmić.

Termin rozprawy naznaczony jest na dzień 19 stycznia 1880 o godzinie 11tej rano.

Lwów dnia 20 grudnia 1879.

(287 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9422. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 12 maja 1879 l. 2764 w numerach 140, 141 i 143 „Gazety Lwowskiej" z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 71 w Szczercu w Starostwie Lwowskiem położonej Samuela Leby Hitziga a względnie tego spadkobierczyni Beili Rauch własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 2 rat po 34 złr. 2 ct. i reszty kapitału 421 złr. 55 ct. wyznacza się nowy termin na 20 lutego 1880 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 60 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 17 listopada 1879.

(273 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6574. W dniu 11 lutego 17 marca i 21 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Walentego Siedleczki pod l. k. 340 i 137 w Brzozowie stanowiącej ciało tabularne na zaspokojenie pretensyi B-rża Jeremiasza w kwocie 117 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. zakład 40 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków i protokół opisania i oszacowania wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów dnia 17 grudnia 1879.

(115 1—3) **Edykt.**

L. 11065. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Mojżesza Kobritza, że A. H Goldenthal wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2000 marek pod dniem 5 grudnia 1879 r. do l. 11065.

Gdy pozwany Mojżesz Kobritz z miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ust. weksl. przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tutejszego adw. Dr. Warteresiewicza z dodaniem mu na zastępcę adw. Dr. Mijakowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 6 grudnia 1879.

(284 1—3) **Edykt.**

L. 5485. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons 51 w Krzywcu położonej wedle wykazu 506 księgi głównej gminy Krzywcze Anny Czerneckiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. dnia 3 lutego 2 marca i 13 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielnica dnia 25 listopada 1879.

(114) **Ogłoszenie.**

L. 11751. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że dnia 23 grudnia 1879 wpisanem zostało w rejestrze handlowym I dla firm pojedyńczych ks. I str. 31 i 32⁵/. przy firmie „L. Ostersetzer & Comp." wykreślenie prokury Wilhelma Ostersetzera.

Złoczów 28 grudnia 1879.

(95) **Edykt.**

L. 15367. C. k. Sąd obwodowy ustanowił adw. kraj. Dra. Gelehrter w Drohobyczu stałym zawiadowcą masy konkursowej Abrahama Weinfelda a Munischa Kreppel kupca w Drohobyczu jego zastępcą.

Sambor 21 października 1879.

(225 3—3) **Edykt.**

L. 18821. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 złr. w. a. z pn. na rzecz dr. Melchiora Axelrad odbędzie się dnia 6 lutego, 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Sygal w Tarnopolu pod l. 197 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych czterech terminach sprzedaną nie będzie 5546 złr 52½ ct w. a.

Wadyum 554 złr. 67 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 4tym sierpnia 1878 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. dr Mantla, a zastępcą tegoż p. adwok. dr. Horowitza.

Tarnopol dnia 22 grudnia 1879.

(212 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23000. Wskutek rozporządzenia wysokiego c. k. ministerstwa handlu z dnia 16 grudnia 1879 l. 39492 będą używane od 1. Lutego 1880 zacząwszy do posyłek wartościowych bez zaliczenia wyłącznie tylko adresy przesyłkowe przez zarząd pocztowy wydane, które oraz za recepisy oddawcze służyć mają. Przesyłki bez zaliczenia, któreby po powyższym czasie za dotąd używanym listem frachtowym nadać chciano, nie będą więcej przyjmowane.

Podając powyższe rozporządzenie do powszechnej wiadomości zauważa się, że przez zarząd pocztowy wydane listy frachtowe do przesyłek bez zaliczenia, będzie można zamieniać od 1. do 15. Lutego 1880 w każdym urzędzie pocztowym na adres przesyłkowy bez żadnych kosztów.

Z c. k. Dyrekcyi poczt
Lwów dnia 27. Grudnia 1879.

Z. 23000. **Kundmachung.**

Vom 1 Februar 1880 an, werden zufolge hohen k. k. Handels-Ministerialerlasses vom 16 Dezember 1879, Zl. 39492 zu Fahrpostsendungen ohne Nachnahme ausschließlich nur die von der Postverwaltung ausgegebenen Postbegleitadressen, welche zugleich als Abgabsrezepisse zu dienen haben verwendet, und Sendungen ohne Nachnahme, welche nach jenem Zeitpunkte mit den bisherigen postämtlichen oder durch die Privat-Industrie aufgelegten Frachtbbriefen zur Aufgabe gebracht werden sollten, nicht weiter zur Beförderung angenommen werden.

Hievon geschieht mit dem Bemerken die Verlautbarung, daß die bisherigen von der k. k. Postverwaltung aufgelegten Frachtbrief-Formulare zu Sendungen ohne Nachnahme vom Publicum in der Zeit vom 1 bis 15 Februar 1880 bei den k. k. Postämtern gegen Postbegleit-Adressen kostenfrei umgetauscht werden können.

K. k. Postdirection.
Lemberg am 27 Dezember 1879.

ОБѢЩЕНЬЄ.

Ч. 23000. По поводꙋ роспорѧдженѧ высокого ц. к. Мѣнѣстерства торговлѣ съ днѧ 16 Декемврїѧ 1879 года Ч. 39492 бꙋдꙋтъ ꙋпотреблѧемыи ôтъ днѧ 1 Лютого 1880 года почавши до пересылокъ вартостевыхъ безъ послѣбранїѧ изключно лишь адрессы пересылковыи черезъ зарѧдъ почтовый издаваемыи, которыи заразомъ за рецепиисы ôтдавчыи слꙋжити маютъ.

Пересылки безъ послѣбранїѧ, которыи бы по высше реченôмъ часѣ съ дотеперѣшне ꙋживаемими почтовыми, або промысломъ приватнымъ издаваемыми адрессами вартостевыми до надачи принесенныи бꙋли, не бꙋдꙋтъ больше принимаемыи.

Подаючи висше реченное роспорѧдженїє до всеобщой вѣдомости примѣчаетсѧ тое, же черезъ зарѧдъ почтовый издаваемыи листи фрахтовѣ до пересылокъ безъ послѣбранїѧ бꙋдетъ можна перемѣнити ôтъ 1 до 15 Лютого 1880 года въ кождôмъ ꙋрѧдѣ почтовôмъ на адресси пересылковыи безъ вшелѧкихъ коштôвъ.

Отъ ц. к. Дирекцїи Почтъ.
Львôвъ днѧ 27 Декемврїѧ 1879.

(212 2—3) L. 23361.

Obwieszczenie.

Pakunki przesyłane c. k. pocztą nie zawsze odpowiadają przepisom co do opakowania i trwałego umieszczenia adresu, wskutek czego się coraz częstsze wypadki zdarzają, że przesyłki podczas transportu uszkodzone bywają, lub, że bez adresu nadchodzą i wskutek tego doręczone być nie mogą. W własnym interesie zechce się publiczność przeto zastosować do następujących przepisów;

1. Opakowanie winno być z uwzględnieniem przedmiotu przesłanego, tudzież ciężkości przesyłki i przestrzeni transportu mocne i trwałe.

2. Adres winien być ile możności bezpośrenio na opakowaniu umieszczony, a jeżeli się osobno napisanego adresu używa, to winien być takowy na przesyłce przylepiony w sposób trwały a mianowicie nie lakiem lecz gumą, klajstrem itp. i to pod sznurem.

3. Gdyby zaś adresu na samej przesyłce z jakiegokolwiekbądź powodu przymocować nie można, natenczas przyczepia się adres w sposób trwały, używając doń deszczułki, tektury i t. p.

4. Jeżeli na przesyłce zamiast adresu tylko znak (szyfra) wyrażoną być ma, co jednak przy przesyłkach zagranicznych nie jest dopuszczalnem, to takowy równie i na liście frachtowym (prócz dokładnego adresu odbiorcy) umieścić należy. Nadto w tym wypadku na przesyłce wypisać należy oprócz znaku miejsce przeznaczenia. wartość deklarowaną a przy przesyłkach z dobraniem także kwotę pobrania liczbami i słowami.

5. Opakowanie już używane należy oczyścić z dawniejszych znaków pocztowych i kolejowych, gdyż takowe częstokroć przyczyniają się do pomyłek.

Urzędy pocztowe otrzymały równocześnie przypomnienie, by ściśle przestrzegały powyższych przepisy, co się dla uniknienia nieporozumień do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 28. Grudnia 1879.

Kundmachung,

Zl. 23361. Die der k. k. Post zur Beförderung übergebenen Packete entsprechen häufig den Vorschriften über die Verpackung und Adressirung nicht, was zur Folge hat, daß die Sendungen während des Transportes verletzt werden, oder wegen abgefallener Adresse nicht bestellt werden können.

Die Partheien werden dem zufolge angegangen sich im eigenen Interesse an die folgenden Vorschriften zu halten:

1. Die Verpackung der Packete (Frachten) soll stets nach Maßgabe der Transportsstrecke, des Umfanges (oder Gewichtes) der Sendung und Beschaffenheit des Inhaltes haltbar und dauerhaft sein

2. Die Adresse ist thunlichst unmittelbar auf die Emballage zu schreiben; soll aber eine auf ein Stück Papier geschriebene Adresse angebracht werden, so ist dieselbe unter der Verschnürung der ganzen Fläche nach mit Klebestoff und nicht mit Siegellack aufzukleben.

3. Kann die Adresse aus irgend welchem Grunde auf der Sendung nicht angebracht werden, so sind zu diesem Behufe Fahnen von Pappe, Holz und dergleichen haltbar an die Sendung zu befestigen.

4. Wird die Sendung nicht mit der vollständigen Adresse, sondern mit einem Zeichen (Chiffre) versehen (was bei Sendungen in das Ausland unzulässig ist), so ist dasselbe auf dem Frachtbriefe (neben der vollständigen Adresse) anzuführen. Auf die Sendung selbst muß aber in diesem Falle außer dem Zeichen noch der Bestimmungsort, der deklarirte Werth und bei Nachnahme-Sendungen auch der Nachnahme-Betrag in Ziffern und Buchstaben angeschrieben werden.

5. Ist bei Verwendung alter Emballagen deren Reinigung von früheren Post- und Eisenbahnzeichen vorzunehmen, welche nur zu leicht Anlaß zu Irrungen geben.

Die Postämter werden gleichzeitig beauftragt über die genaue Einhaltung obiger Vorschriften zu wachen, was zur Vermeidung von Mißhelligkeiten zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Postdirection.
Lemberg am 28 Dezember 1879.

ОБѢЩЕНЬЄ.

Ч. 23361. Пакꙋнки пересилающїи ц. к. почтою не всегда ôтповѣдаютъ приписамъ що до опакованѧ и трвалого ꙋмѣщенѧ адрессы, по семꙋ поводꙋ надарѧютсѧ чимъ разъ то частѣйшїи приключенїѧ, що пересылки пôдчасъ транспортꙋ покреденныи бываютъ, або же безъ адрессы надходѧтъ, и по сей причинѣ доꙋрꙋченныи бꙋти не могꙋтъ. Въ собственнôмъ интересѣ изволитъ про тое пꙋбличнôстъ примѣритсѧ до слѣдꙋющихъ приписôвъ.

1. Опакованїє належитъ бꙋти изъ взглѧдꙋ на предметъ посилающїй, такожъ на вѣсъ пересылки, и далекїй транспортъ мôцное и трвалое.

2. Адресъ маетъ бꙋти о скôлько возможно безпосередно на опакованїю знаходитись, а если особенный адресъ ꙋживаетсѧ, той маетъ бꙋти на пересилцѣ прилѣпленый въ способъ трвалый, а именно же не сꙋргꙋсомъ (лакомъ) але гꙋмою, клеймомъ и пр. пр. и то пôд шнꙋромъ.

3. Єслибы але адресъ на самой пересилцѣ по якимъ небꙋдь поводꙋ примоцьовати не можна бꙋло, въ такômъ слꙋчаю причѣплѧетсѧ адресъ въ способъ трвалый ꙋживаючи къ семꙋ дощѣлки, тектꙋры и пр. пр.

4. Єсли на пересилцѣ въ мѣсто адресси лишь знакъ (шифра) висказанный маетъ бꙋти, що однакъ при пересилкахъ заграничныхъ не єстъ допꙋщаемымъ, то сей рôвно и на листѣ фрахтовôмъ (кромѣ докладного адрессꙋ ôтберателѧ) ꙋмѣстити принадлежитъ, кромѣ того въ такômъ слꙋчаю на пересилцѣ виписати принадлежитъ окрôмъ знакꙋ мѣстце призначенїѧ, вартôстъ декларована а при пересилкахъ за послѣплатою такожъ квота послѣбранїѧ числомъ и словами.

5. Опакованїє вже ꙋживане належитъ очистити зъ давнѣйшихъ знакôвъ почтовыхъ и колеевыхъ, понеже тѣи причинѧютсѧ дꙋже легко до ошибокъ.

Ꙋрѧдамъ почтовымъ рôвночесно приказꙋетсѧ, бы тїи стисле перестерѣгали висше реченныи приписи, о чем длѧ избѣженїѧ непорозꙋмлѣный до всеобщой вѣдомости подаетсѧ.

Отъ ц. к. Дирекцїи Почтъ.
Львôвъ днѧ 28 Декемврїѧ 1879.

(45) 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6476. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wskutek wezwania c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 27 września 1879 do l. 44591 rozpisuje przymusową licytacyę realności pod l. 280 w Rzeszowie w księdze włas. Dom. 7 str. 28 zapisanej, wedle Dom. 7 str. 28 poz. 23 i 4 wł. dłużników Leiby, Sary i Cypry Adlerów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 56 złr. 70 kr. 56 złr. 70 kr. i 599 złr. 4 kr. w 3 terminach, to jest dnia 27 lutego 1880, 31 marca 1880 i dnia 30 kwietnia 1880 w każdym z tych dni o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym Rzeszowskim przedsięwziąć się mającej.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach.

2. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 2000 złr. w. a.

3 Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10% ceny wywołania 2000 złr. to jest sumę 200 złr. w. a. bądź w gotowiźmie bądź w książeczkach galic. kasy Oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzywilejowanego galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysługa, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież, że wierzytelność c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż Banku w zupełności zapłacił, lub też po spłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanej realności uzyskał.

5. Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 1 maja 1880 o godzinie 9 zrana z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

6. Wyciąg hipoteczny realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, jako też wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych, którzyby później prawo zastawu na hipotece uzyskali, lub którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwok. Fechtdegena, któremu za substytuta adwok. Wawrauscha się dodaje.

Rzeszów 11 grudnia 1879.

(119 2—3) **Edykt.**

L. 10543. C. k. sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, iż na żądanie Abrahama Dawida Erusta i Chaima Schmila Leidera wcelu zaspokojenia dłużnych sum w kwocie 140 złr. 150 złr. i 300 złr. a w. z. p. n. przymusowa sprzedaż realności przedmiotem ksiąg gruntownych będącej dłużnika Andrija Pasojluka własnej pod Nr. 21 w Wierzbowcu położonej w drodze publicznej licytacyi na dniu 13 lutego 1880 12 marca 1880 i 14 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszem sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi sądownie sprawdzona wartość w kwocie 3000 zł.

2. Zakład wynosi 300 zł.

3. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy Kossów 16 sierpnia 1879.

(253 2—3) **Edykt.**

L. 4458. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włośc. przeciw Michałowi Krzyczkowskiemu kwoty 200 złr. względnie 133 złr. 50 ct. w. a. z 12 proc. odsetkami od 27 października 1875 bieżącemi, tudzież 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, przyznanych kosztów sporu 6 złr. 67 ct. i niniejszych egzekucyjnych 4 złr. 26 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 w Bratkowicach w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 26 lutego 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 15 kwietnia 1880 poniżej tej ceny o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 400 złr.
Wadyum 40 złr.

C. k. sąd powiatowy
Gródek 20 września 1879.

(233 2—3) **Edikt.**

Zl. 9690. Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der den Rechtsnehmern des Jakob Mechel Cipe Luft u. Hersch R tig gegen Walko Kołodzij zustehenden Forderung von 198 fl. ö. W. s. NG. die executive Veräußerung der in Huta Szczerzecka Lemberger Bezirkes sub. Nr. 14 gelegene, keinen Tabularkörper bildende Realität, am 11 März und am 15 April 1880 jedesmal um 9 Uhr Vormittags in der Gerichts-Kanzlein wird vorgenommen werden.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswerth von 207 fl. und als Vadium der Betrag von 20 fl. bestimmt.

An obigen Terminen wird die gedachte Realität nur um oder über den Schätzungspreis veräußert, und falls solcher nicht erzielt werden könnte, wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den 15ten April 1880 um 3 Uhr Nachmittags angeordnet.

Das Protocoll über die vollzogene Beschreibung und Abschätzung der zu veräußerden Realität, so wie die übrigen Feilbiethungsbedingnisse, liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht auf.

Szczerzec am 10 Dezember 1879.

(50 2—3) **Edykt.**

L. 11973. C. k. sąd powiatowy miej. deleg w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Misia, że Galicyjski Zakład Kredytowy ziemski w Krakowie wniósł przeciw niemu prośbę o dozwolenie intabulacyi prawa zastawu dla sumy 270 zł. z pn. w karcie ciężarów realności l. Wyk hip. 147 w Krasnem objętej.

Ustanawiając zatem dla Walentego Misia kuratorem adw. Dr. Alsa, któremu się odnośną rezolucyę doręcza poleca się Walentemu Misiowi, aby jeźli mu przeciw dozwoleniu intabulacyi jakie środki prawne służą, takowe dla uniknięcia szkodliwych następstw prawnych ustanowionemu kuratorowi udzielił.

Rzeszów 14 grudnia 1879.

(251 2—3) **Edykt.**

L. 4454. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włośc. przeciw Bartkowi Maruszczakowi kwoty 200 złr., 50 złr. i 50 złr. względnie 216 złr. 84 ct. i 47 złr. 96 ct. w. a. z 12 proc. odsetkami od 11 lutego i 1 października 1871 bieżącemi, tudzież 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej. przyznanych kosztów sporu 8 złr. 32 ct. i 4 złr. 54 ct. i niniejszych egzekucyjnych 4 złr. 41 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Cuniowie w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 26 lutego 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 8 kwietnia 1880 poniżej tej ceny o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 1100 złr.
Wadyum 110 złr.
Gródek 20 września 1879.

(117 2—3) **Edykt.**

L. 2857. C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomego Semka Pycyka, aby w ciągu roku do spadku ojca Waska Pycyka w Stężnicy 13 lutego 1875, zmarłego się oświadczył. Kuratora ustanowiono jemu Michała Szpaka w Stężnicy.

Baligród 30 czerwca 1879.

(171 3—3) **Edykt.**

L. 29615. Ces. król. Sąd krajowy Krakowski podaje do powszechnej wiadomości iż celem zaspokojenia 3817 dukatów Piotrowi Stanisławowi Kamieńskiemu się należących odbędzie się w gmachu sądu krajowego krakowskiego dnia 18 lutego 18 marca i 20 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Pogorzyce w okręgu sądu powiatowego Chrzanów położonych należących do Stanisławy z Wasilewskich Podczaskiej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 69847 zł. 37 ct. poniżej której na dwóch pierwszych terminach rzeczona realność sprzedaną nie będzie. — Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum w kwocie 7000 złr. w gotówce, lub w książeczce kasy Oszczędności miasta Krakowa, w listach zastawnych banku hipotecznego we Lwowe w listach zastawnych galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego lub też w papierach rządowych wedle kursu jaki w gazecie Lwowskiej pod rubryką płacą dnia poprzedzającego licytacyę notowanym będzie. — Inne warunki licytacyjne jak również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądu krajowego Krakowskiego.

Kraków 5 Grudnia 1879.

(189 3—3) **Edykt.**

L. 9763. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że w dniach 17 lutego, 13 kwietnia i 18 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 506 w Wygnance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Jana i Warwary Zielskich własnej ku wydobyciu pretensyi Beili Feuersteinowej w kwocie 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. a. w.

Niewiadomych wierzycieli kuratorem Ignac Jakubiak.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akty opisania i oszacowania dłużniczej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Czortków 18 listopada 1879.

(191 3—3) **Edykt.**

L. 4432. Dnia 27 stycznia 1880 o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w tutejszym sądzie w jednym terminie przez publiczną licytacyę realności l. 5/57 w Chrzastowie ciała tabularnego niestanowiąca dłużników Jana Krępy i Benedykta Mrózika własna na zaspokojenie wierzytelności kantoru hr. Reja w kwocie 203 złr. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 1150 złr. wynosi, poniżej której także sprzedaż nastąpić może.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Mielec 20 grudnia 1879.

(211 3—3) **Edykt.**

L. 8841. C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie czyni wiadomo iż na zaspokojenie sumy 41 złr. 70 ct. w. a. z pn. po strąceniu 45 złr. w. a. na rzecz towarzystwa zaliczkowego przymusową sprzedaż realności pod l. k. 14 w Krzywczycach położonej wedle wykazu hipotecznego l. 41 nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Krzywczyce dłużnika Szymona Wojnarowicza własnej w drodze publicznej licytacyi która na dniu 19 stycznia 1880, na dniu 16 lutego 1880, i na dniu 15 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 złr. wadyum zaś 40 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby po 14 maja 1879 do tabuli weszli lub którymby ubhwała licytacyjna doręczoną niezostała ustanawia się kuratora adwokata dr. Raresa zastępcą zaś tegoż adw. dr. Bodeka.

Lwów 25 września 1879.

(190 3—3) **Edykt.**

L. 6254. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Karola Jankę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Elżbieta Zacharzewska wniosła przeciwko niemu pozew de praes 10 listopada 1879 l. 6254 o zapłacenie 100 złr. w. a. z pn. i że dla niego ustanowionym został kuratorem Leon Kormanica z Kolbuszowy.

Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 12 stycznia 1880 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Karola Jankę, ażeby na wyznaczonym terminie, albo osobiście się stawił, lub swego pełnomocnika ustanowił i tegoż sądowi oznajmił, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, albowiem w przeciwnym razie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie i co z prawa wypada orzeczonem będzie.

Kolbuszowa dnia 11 listopada 1879.

(37 3—3) **Edikt.**

Zl. 60135. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 (R. G. B. vom Jahre 1869) gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Michael Krämer, Privaten in Krasów.

Der Konkurs eröffnet, zur Leitung desselben der k. k. Bezirksrichter in Szczerzec Herr Anton Leżański als Konkurskommissär und der k. k. Notar in Szczerzec Herr Karl Barhard als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der auf den 9 Jänner 1880 um 11 Uhr Vormittags angeordneten Tagfahrt, unter Beibringung der, zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, über dessen Bestätigung, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf des 22 Februar 1880 bei diesem Landesgerichte, nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 2ten März 1880 um 10 Uhr Vormittaks bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl, an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger- Ausschußes, welche bis dahin im Amte wären, andere Personen ihres Vertraens, endgiltlich zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden in der „Gazeta Lwowska" erfolgen.

Vom k. k. Landesgerichte

Lemberg am 27 Dezember 1879.

(124 3—3) **Edikt.**

Zl. 57835. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird Kundgemacht, daß Ester Kassel unter freiwilliger Vertretungsleistung des Martus Berr Kassel gegen

1., Pfache Einschlag,
2., Josef Ginschlag
3., Hersch Osias zw. Namen Einschlag
4., Die minderjährigen Samuels Dagnis Einschlag Sacher Einschlag und Rachel Einschlag durch den gesetzlichen Vertreter Rache Einschlag
5., Die Gitel Einschlag geb Löchel
6., Der Joel Todres Jolles
7., Die Frau Reitze Schrameck-vereh. Fischer
8., Die dem Leben und Wohnorte nach unbekanten Erben der Chane Jolles Haskler als Samuel, Abracham, Josel Joel, Mirl Wittel und Malke Haskler durch einen zu bestellenden Curator und Edicte,
9., Die Chame Rachel Zahler,
10., Die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Mahrs Jakob Jolles als Pessel Jolles, Zierl Jolles, Naftali Herz Menkes Isaak Liepe Menkes, Ester Reitze Menkes und Sara Menkes durch einen zu bestellenden Curator und Edikte, wegen Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthumes der Realität Nr. 226 Stadt in Lemberg, durch öffentliche Feilbiethung derselben eine Klage unter 10. Dezember 1879 Z. 57835 ausgetragen hat, welche zur Erstattung der Einrede dekretirt wurde da das Leben und Wohnort der Erben der Chane Jolles Haskler als Samuel Abraham Joseph, Joel Mirl Wittel und Malke Haskler so wie auch der Erben des Moses Jakob Jolles als Pessel Jolles, Zierl Jolles Naftali Herz Menke Isac Liefre Menkes, Ester Reitze Menkes und Sara Menkes unbekannt ist, so wird zu deren Vertretung und auf deren Kosten und Gefahr der Landesadwokate Dr. Żuk tyński unter Vertretung des Adwokaten Dr. Zucker zum Kurator ernannt, und mit demselben nach den Vorschriften der Ger. Ordnung verhandelt.

Die obigen Mitbelangten werden nun aufgefordert, dem Vertreter ihre Behelfe mittheilen, oder einen anderen Sachwalten dem Gerichte namdhaft zu machen widrigenfalls die daraus entspringenden nachtheiligen Folgen, lreffen werden.

Lemberg am 20. Dezember 1879.

(187 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4988. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Herscha Garfunkla cesyonaryusza Osyfa Danyły przeciw Fedkowi właściwie Feńkowi Juchas pto 72 złr. egzekucyjna sprzedaż realności w Zahoczewiu pod n. k. 64 położonej wykazem hipotecznym nr. 25 księgi gruntowej Zahoczewia objętej, wedle wpisu 1 na karcie własności egzekuta własnej, w trzech terminach t. j. 22 stycznia, 25 lutego, 31 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 245 złr. wadyum 10 proc. tejże.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania tej realności jako też resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w ts. registraturze.

Baligród 28 października 1879.

(8650 3—3) **Edykt.**

L. 28227. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia należącej się na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty sądu krajowego lwowskiego z 30 września 1876 l. 51043 c. k. uprzyw. gal. akc. bankowi hipot. we Lwowie od Maryi Dąmbskiej sumy 18231 złr. 19 ct. z odsetkami po 6 proc. od dnia 19 września 1878 bieżącemi i kosztami 23 złr. 48 ct. jednakowoż po potrąceniu upłaconej już na poczet tego długu kwoty 441 zł. 23 ct. odbędzie się w tut. sądzie dozwolona przez sąd krajowy lwowski uchwałą z dnia 30 sierpnia 1879 l. 36306 egzekucyjna licytacya dóbr Kossowa p. Maryi Dąmbskiej własnych pod następującymi warunkami:

Licytacya dóbr Kossowa w powiecie Wadowickim położonych wedle dom. 269 pag. 8 n. 11 haer. i poz. 7 karty własności (nowych ksiąg) Maryi Godziemba de Lubraniec Dąmbskiej własnych odbędzie się w 3 terminach dnia 5 lutego, 11 marca i 15 kwietnia 1880 o 10ej rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie i to ryczałtowo z tem nadmienieniem że dobra powyższe na każdym z tych 3 terminów tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 69.260 złr.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 6926 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny dóbr Kossowa w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się świetny c. k. sąd krajowy we Lwowie, c. k. uprzyw. gal. akc. bank hipoteczny we Lwowie, p. Maryę Dąmbską w Kossowej, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie w zastępstwie Wys. Skarbu, funduszu indemnizacyjnego i oktawy poddańczej, tudzież kościoła rzym. katol. w Tłuczaniu, c. k. urząd podatkowy w Wadowicach, austryacko-węgierski bank we Wiedniu, Karola Haempla w Białej, Adama Paliszewskiego w Skrzyszowie, Samuela Schmelza w Skidziniu, Jakóba Blaukstein jako co do życia i miejsca pobytu niewiadomego przez edykta i ustanowionego kuratora adwokata Hajdukiewicza z substytucyą adwokata Kaufmanna w Krakowie, Rezię Elzner w Brzeźnicy, Juliusza Neumanna w Oświęcimie, nareszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 29 czerwca 1879 prawo hipoteki na sprzedać się mających dobrach Kossowa uzyskali lub którymby uchwała o rozpisaniu licytacyi, albo później w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu w czas przed terminem licytacyi lub wcale doręczone nie były przez edykta i ustanowionego kuratora adwokata dr. Hajdukiewicza z substytucyą adw. dr. Kaufmanna w Krakowie.

Kraków 7 listopada 1879.

(186 3—3) **Edykt.**

L. 31. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwacie kokkursu na majątek Rubina Butterklee kramarza w Tarnopolu a mianowicie na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcy sądu krajow. Tupeca w Tarnopolu a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dra Łuczakowskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 23 stycznia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 13 lutego 1880 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 27 lutego 1880 o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuza prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obwiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają

Wierzycieli, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 2 stycznia 1880.

(157 3—3) **Edikt.**

Zl. 8222. Vom k. k. Bezirksgeriche Przeworsk wird dem Inhaber des im Verlust geratenen Depositens heines der krakauer Militär-Verpflegs-Verwaltung de datto. Krakau 5. Juli 1878 über 80 fl. ö. W. aufgefortert binnen einem Jahre sechs Wochen und 3 Tagen den Besitz dieser Urkunde hingerichts anzuzeigen, widrigens die oberwähnte Urkunde für null und nichtig erklärt werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Przeworsk am 14 November 1879.

(3—3 8653) **Edykt.**

L. 8120. W dniach 5 lutego, 7 marca i 13 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 2 w Burczycach starych położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fryderykowi Stadelmajerowi i Wasylowi Bilakowi pto 300 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2200 zł.

Wadyum 220 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. dlg. sąd powiatowy

Sambor dnia 23 września 1879.

(92 3—3) **Edykt.**

L. 56478. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Józefie Wilczkównie, z życia i miejsca pobytu nieznanej i jej nieznajomym spadkobiercom iż przeciw nim pod dniem 1 grudnia 1879 l. 56478 wnieśli o uznanie prawa żądania zapłaty $^1/_6$ części sumy 2000 zł. m. k. z pn. za zgaśle i ekstabulacyę tej części sumy wraz z nadciężarami i odnośnemi pozycyami ze stanu biernego $^1/_6$ części dóbr Wierzbiąża z pn. i o pomoc sądową prosili.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych jest nieznane, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra Rogalskiego z substytucyą adwokata Dra Stromengera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 20 grudnia 1879.

(176 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17834. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje dla niewiadomej z miejsca pobytu Klary Majewskiej z powodu przez Franciszka Ksawerego Wielopolskiego w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle przeciwko Janowi Oberländer pto 200 zł. sub. praes. 9 lipca b. r. l. 10191 wniesionej prośby egzekucyjnej, kuratorem adwokata Dra Tokarza.

Tarnów dnia 18 grudnia 1879.

(200 3—3) **Edykt.**

L. 6198. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryńkowi Petryszynemu o 95 złr. 92 cnt. w. a. przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Stanimirzu pod l. d. 13 położonej, na 740 zł. w. a. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w kancelaryi sądu Gliniańskiego, dnia 6 lutego, 19 marca i 9go kwietnia 1880 o 10tej godzinie rano odbędzie się.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne wolno każdemu interesowanemu w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(185 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 200. Wydział Izby adwokatów w Przemyślu ogłasza, że wskutek uchwały Wydziału Izby z dnia 31go grudnia 1879, l. 200 Dr. Franciszek Doliński do listy adwokatów z siedzibą w Przemyślu zapisany został.

Z Wydziału Izby adwokatów

Przemyśl dnia 1 stycznia 1880 r.

(210 3—3) **Edykt.**

L. 8251. Karol Szydłowski z Tłumacza uznany marnotrawcą

Kurator Stanisław Burczyński z Tłumacza.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz 11 grudnia 1879.

(291 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 539. Opróżniona drobna sprzedaż tytoniu we Lwowie przy placu Bernardyńskim l. 3 będzie nadaną w drodze publicznej konkurencyi za pomocą pisemnych ofert.

Z takową jest połączona drobna sprzedaż marek stemplowych, oraz i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych do 5 zł. włącznie.

Obrót wynosił w roku 1878 w pieniądzach:

a) od tytoniu . .	5360 zł.	64 ct.
b) od stempli i blankietów wekslowych	8887 zł.	20 ct.
zatem zysk		
do a)	536 zł.	6 ct
do b)	133 zł.	30 ct.
razem	669 zł.	36 ct

Pisemne opieczętowane oferty opatrzone we wadyum równające się $^{1}/_{10}$ t. j. jednej dziesiątej części ofiarowanego czynszu oraz świadectwo pełnoletności i moralności należy wnieść do 26 stycznia 1880 do godziny 12 w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu

Lwów dnia 12 stycznia 1880.

Kundmachung.

Z. 539. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Kleintrafik in Lemberg Nr. 3 Bernadinerplatz mit welcher auch der Kleinverschleiß von Stempelmarken und gestempelten Wechselblanquette von 5 fl. abwerts verbunden ist, wird die Konkurenz Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Der Material Verschleiß betrug im Jahre 1878 im Gelde:

a) für Tabak	5360 fl.	64 kr.
b) „ Stempelmarken und Wechselblanquete	8887 fl.	20 kr.
daher der Brutto Ertrag		
ad a)	536 fl.	6 kr.
ad b)	133 fl.	30 kr.
Zusammen	669 fl.	36 kr.

Schriftliche, mit dem. dem 10ten Theile des angebothenen järlichen Pachtschillings gleich kommenden Betrage als Vadium versehenen mit einem Grosjährigkeits und Moralitätszeugniße belegte Offerten sind bis zum 26 Jänner 1880 Mittags 12Uhr bei dem Vorstand dieser k. k. Finanz Bezirks Direktion zu überreichen.

K. k. Finanz Bezirks Direktion

Lemberg am 12 Jänner 1880.

(130 1—3) **Edykt.**

L. 28864. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia p. Rozalię Przyborowską, Kazimierza Przyborowskiego, Adalberta Groblewskiego, Karola Szuberta, Andrzeja Goczałkowskiego, Kajetana Wielogłowskiego, Józefa Pisarzowskiego, Ludwikę Przyborowską, Teklę Bodurkiewiczową, Ludwika Kossowskiego i Franciszka Kossowskiego z miejsca pobytu niewiadomych i wszystkich niewiadomych, którzyby mogli mieć jakiekolwiek prawo do sumy 15000 złr. niegdyś w stanie biernym dóbr Śleszowice Górne n. 22 on. zaintabulowanej, że przeciw nim wszystkim Adam i Karolina Gabrysiewiczowie wnieśli pozew w sprawie pko Krakowskiemu akademickiemu seminaryum przez expozyturę c. k. Prokuratoryi skarbu o uznanie prawa jakichkolwiek wierzycieli dobr Śleszowice do sumy 15 złr. na tych dobrach n. 22 on. intabulowanej za zgasłe i wydanie fundu zu z tej sumy powstałego, w załatwieniu którego termin 90 dniowy do obrony wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanych niewiadomem jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych ustanawia na ich koszt i niebezpieczeństwo adwokata tutejszego dr. Szlachtowskiego z substytucyą dr. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnych, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się pozwanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli w ogóle aby wszelkich do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 7 listopada 1879.

(20 1—3) **Edykt.**

L. 5099. Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 28 grudnia 1877 l. 6486 ogłasza się że w sprawie egzekucyjnej Chany Breindel Klang przeciw Saulowi i Sarze Mamborom względem zniesienia współwłasności realności pod nr. 54 w Jaworowie położonej, odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 3 lutego i 8 marca 1880 o 10 godz. rano ponowna przymusowa sprzedaż tej realności na 1185 złr. ocenionej jednak nie niżej ceny wywołania w kwocie 1185 złr. w. a.

Wadyum wynosi 119 złr.

Dalsze warunki sprzedaży, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów 30 września 1879.

(246 1—3) **Edykt.**

L. 727. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek masy spadkowej ś. p. Fany Wywiołkowej w Białej a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiat. w Białej Seweryna Czerhińczakiewicza a tymczasowym zarządcą masy p. Adwokata Dra Ichheisera w Białej z substytucyą p. Adw. Dra Ehrlera w Białej.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 30 stycznia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe naw t w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 marca 1880 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie lub w sądzie powiatowym w Białej podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 19 kwietnia 1880 o godz. 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na swym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na nich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 11 stycznia 1880.

(278 1—3) **Edykt.**

L. 6048. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredyt. włość. przeciw Michałowi Telukowi kwoty 200 i 50 złr. względnie 157.67 zł. i 40.82 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 223 w Gródku Lwowskie przedmieście, w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 4 marca 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 29 kwietnia 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano. Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Gródek dnia 15 listopada 1879.

(277 1—3) **Edykt.**

L. 6136. W tutejszym sądzie odbędzie się, celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredyt. włość. przeciw Piotrowi i Jaśkowi Cuniowskim kwoty 250 zł. względnie 216 zł. 84 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 414—220 w Gródku Lwówskie przedmieście, w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 4 marca 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 13 maja 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano. Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Gródek 15 listopada 1879.

(261 1—3) **Edykt.**

L. 17750. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 13200 złr. w. a. odbędzie się dnia 1 marca 1880 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę dóbr Gorzejowy górnej i średniej w powiecie Pilznieńskim położonych do Stefanii Krasuskiej i Florentyny Machnickjej należących w terminie czwartym.

Cenę wywołania przedstawia wartość dóbr w ilości 26 396 złr, w. a. Gdyby tej nie ofiarowano dobra rzeczone sprzedane będą za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2640 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Tarnów dnia 18 grudnia 1879.

(248 1—3) **Edikt.**

Z. 12050. Dem dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Perl Feller gibt das k. k. Kreisgericht in Kolomea kund, daß über Bitte der Erben des Markus Haselkorn der Advokat Dr. Rasch in Kolomea zum Curator für ihn bestellt worden und diesem Curator aufgetragen worden ist, bei der Tagfahrt des 3 Februar 1880 Vormittags 9 Uhr im Bureau VI. den Nachweis zu liefern, daß die im Lastenstande der den Erben nach Marcus Haselkorn gehörigen Hälfte der Realität CN. 303 in Kolomea zu Gunsten des Perl Feller erfolgte Praenotation der Wechselssumme von 150 fl. ö. W. s. N. G. justifizirt sei oder in der Justifizirung schwebe, als sonst in die Löschung dieser Praenotation gewilligt werden wird.

Es ist somit Sache des Perl Feller diesem Curator vor der Tagfahrt die nöthigen Aufklärungen und Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Vertretter zu wählen, und denselben dem Gerichte nahmhaft zu machen, widrigens er die Folgen eines Versäumnisses selbst zu tragen haben wird.

Kolomea den 31 Dezember 1879.

(282 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5505. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 131 zł. 71 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 26 w Sapohowie położonej wykazem 37. ks gł tejże gminy objętej, dłużnika Józefa Bystrzałkowskiego. własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lutego, 16 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny, akt oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielnica dnia 25 listopada 1879.

(283 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5486. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 42 w Krzywczu objętej wykazem 216 ks. gł. gminy Krzywcze dłużnika Wasyla Hryńczuk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 3 lutego, 2 marca i 13 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg z ksiąg gruntownych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielnica dnia 25 listopada 1879.

(269 1—3) **Edykt.**

L. 6985 C. k. sąd powiat. w Żywcu ogłasza, iż w dniu 21 stycznia 1880 r. i w dniu 23 lutego 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Juliana i Maryi Studeńskich w kwocie 387 złr. 47 ct publiczna sprzedaż gruntu w Żywcu przy granicy Pitrzykowskiej w niwie „kępa" zwanej położonego 19 zagonów w dwóch kawałkach obejmującego, dłużników Karola i Heleny Chrobakiewiczów własnością będącego, ciała hipotecznego niestanowiącego.

Na obydwóch terminach wzmiankowany grunt tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedany będzie.

Cena szacunkowa 370 złr. wadyum 37 złr.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 27 listopada 1879.

(274 1—3) **Obwieszczenie.** L. 9530.

C. k. sąd powiat. w Brzeżanach wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Awnera Klarer przeciw Katarzynie Bujanowskiej i Józefowi Sikalik recte Sakaluk pto 40 złr. w. a. z pn. dwie czwarte części realności pod nr. 11 w Brzeżanach na Miasteczku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach: dnia 15 stycznia 1880, dnia 18 lutego 1880 i dnia 18 marca 1880 o godz. 10 przed południem w sądzie a mianowicie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej szacunku 325 złr. 59 ct. w. a. na trzecim zaś i niżej szacunku w drodze publicznego przetargu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 32 złr. 56 ct. w. a.

Reszta warunków, akt zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 5 listopada 1879.

(290 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5178. C. k. sąd powiatowy Zbarazki wiadomo czyni, iż dnia 29 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż 3 parcel pola w Szyłach Wasyla Poszpur własnych, ciała tabularnego niestanowiących, w celu ściągnienia kwoty 70 złr. z pn. na rzecz Leiby Nussbaum.

Na 1 i 2 terminie parcele te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 390 złr. wadyum 39 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 24 września 1879.

(252 2—3) **Edykt.**

L. 4455. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego wł śc. przeciw Wasylowi Steciakowi w kwocie 150 złr. względnie 122 złr. 36 ct. w. a. z 12 proc. odsetkami od 9 czerwca 1875 bieżącemi, tudzież 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, przyznanych kosztów sporu 6 złr. 17 ct. i niniejszych egzekucyjnych 4 złr. 26 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 rep. 62 w Powitnie w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 26 lutego 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 8 kwietnia 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 350 złr.

Wadyum 35 zł.

C. k. sąd powiatowy

Gródek 20 września 1879.

(257 2—3) **Edykt.**

L. 4268. C. k. sąd powiatowy uwiadamia, że w sprawie Mordka Holicha przeciw Dmytrowi Paszkowskiemu pto 121 złr. w. a. odbędzie się w terminach 28 stycznia, 23 lutego 1 kwietnia 1880 w sądzie tutejszym każdym razem publiczna sprzedaż realności pod nr. 123 w Tłumaczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 855 złr. w. a.

Wadyum 10 proc.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne są w sądzie do wglądu.

Tłumacz 30 czerwca 1879.

(116 2—3) **Edykt.**

L. 2854. C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jwana Kicakiewicza, aby w ciągu roku do spadku swojego brata Luczki Kicakiewicza z Cisowca 28 czerwca 1866 pod Skalicami padłego się oświadczył.

Kuratorem jemu ustanowiony jest Wasyl Tymosz z Cisowca.

Baligród 30 czerwca 1879.

(272) **Ogłoszenie**

L. 413. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Siemakowce" nad Prutem z przyległościami Cuculin rozpoczęte będą dnia 19 stycznia 1880.

Interesowani zgłosić się mają na miejscu u komisarza hipotecznego.

C. k. miej. del. sąd powiatowy

Kołomyja 10 stycznia 1880.

(279) **Ogłoszenie.**

L. 268. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta, służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Stroże wyżnie.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 27 stycznia 1880. na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Grybów 13 stycznia 1880.

(175 3—3) **Edykt.**

L. 3574. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Salomeję Wojciechowską że c. k. komisya dla wykupna gruntów pod kolej Tarnowsko-Leluchowską złożyła do depozytu tutejszo-sądowego kwotę 116 złr. 90 ct. w. a. jako resztę ceny kupna z pn. za grunt wykupiony z realności nr. 273 w w Nowym Sączu pod kolej żelazną Tarnów Leluchów.

Gdy Salomeja Wojciechowska z miejsca pobytu obecnie wiadomą nie jest to ustanawia się dla niej kuratora p. adw. dr. Zelechowskiego i temuż uchwałę sądową dotyczącą Salomei Wojciechowską doręcza się.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 5 lipca 1879.

(29 3—3) **Edykt.**

L. 6229. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Prokopa Goreckiego że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu i Hafii Goreckiej pto 150 złr. a względnie 122 złr. 36 ct. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem, w celu doręczenia uchwały z 3 czerwca 1879 do l. 2438 jako też i dalszych zapaść mających uchwał, kuratora w osobie Teofila Jaromeckiego.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn dnia 16 września 1879.

(70 3—3) **Edykt.**

L. 19145. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Dawida Owide przeciw Izakowi Leibie dw. im. Tym i Cyrli Tym o zapłacenie sum 90 zł. z pn. dla nieobecnych z miejsca pobytu niewiadomych egzekutów Izaka i Leoby dw. in Tym i cyrli Tym kurator w osobie adw. dr. Malewskiego ustanowionym został, któremu zarazem uchwałę z dnia 2go marca 1879 l. 21698 dla kurandów adresowaną doręczono.

Tarnów dn. 20 listopada 1879.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **2. Jänner 1880** stattgehabten **sechsundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr 19901 bis 20000 Nr. 41501 bis 41600 Nr 52201 bis 52300 Nr. 60501 bis 60600 Nr. 62901 bis 63000 Nr. 73101 bis 73200 Nr 89101 bis 89200 Nr. 175201 bis 175300 Nr. 188001 bis 188100 Nr. 235401 bis 235500 Nr. 238601 bis 238700 Nr 238701 bis 238800 Nr. 247801 bis 247900 Nr 250401 bis 250500 Nr. 270601 bis 270700 Nr. 275201 bis 275300 Nr. 344001 bis 344100 Nr. 388101 bis 388200 Nr. 397401 bis 397500 Nr. 401201 bis 401300 Nr 436801 bis 436900 Nr. 447501 bis 447600 Nr. 459301 bis 459400 Nr. 482301 bis 482400 Nr. 483901 bis 484400 Nr 498301 bis 498400.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. März 1880 an bei den **Cassen der Anstalt** in **Wien** und **Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. März 1880 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capitale in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Domänen-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

4901 914 9899–900 10520 552 554 556 559 564 565 570 572 578 583 589 600 621 654–657 16801 847 878 885 17501–520 527 541 549 555 559 562 565 570 577 596 597 600 18695–700 19112–115 122 126 143 144 148–155 165–167 169–172 181 182 184–200 23845 26934 936 937 28602 607 608 620 626 641–643 656 657 664 666 680 682 692 31308 310 383 35704–706 739 775 777 781 785 792 949–953 37511 522 539 632–700 701–731 749 751 762–763 767–768 41802 809 813 821 832–833 855 857 864 865 867–871 882 885 890 895 897 900 43082 444–445 450 455 457–458 466 472–477 492–494 496–497 561 44033 034 036 044 045 048 053 058–060 067 071 100 48801 802 877 52309–330 346 350 355 364 369 374 388 392 53102–104 181–195 200 55708 709 712 716 721–723 769–771 795 800 56479 483 499 62001 048 050–052 055–070 097 100 64847–848 66201 250 269 271 279–282 71206 215 221 224 232 276 284 300 75801 803 805–823 827 838 848 851 869 888 76719 722 726 728 792–798 910–913 991 993–77000 80287 288 83326 330 332 348–349 378 400 85525–533 537 541 544 550 563 569 577 579–581 600 86335 88902 93836–865 869 872 877–879 893 894 900 907 909 996 94502 508–512 515 531 534–537 716 734 763–794 95959 98001–002 011 487 496 99601 608 611 651–652 680 692 103835 844 860 866 874–875 878 104701–706 107552 554 559 567–600 110701 704 705 709–712 751 756 765 782 784–787 789–792 112802–807 845–849 882 889 892–894 113974 114901 907 908 915–934 936 955–956 960 962 987–115000 116701–775 777 781 785 789 796 825–829 839 841–842 845 848 850–855 884–893 899–900 119048–051 066–067 100 702–704 754–755 120501–513 559 579 581–585 122624 628–630 644–646 650–659 672–679 681–687 689–691 125621 639 653–659 678–685 700 131979 137501–600 140444–453 494–495 498–499 507 510 512–513 539 552 583 590 592 142502 505–506 531 548–549 562 563 144827 841 854 895 900 145301–302 306 308 313–319 321–337 340 344 346 370 611 613 615 620 623 626 636 651–656 673–675 683 684 695 700 151201 222 254 260–267 268 270 274 278 297–299 526 607 622 632–633 646–651 673–676 680 684–688 690 154449 474 157025 027 029 031 033 035 045 049 051 057 059 062 064 065 067–069 073 088 094 098 158795 800 159966 977 161904–911 913 928–929 932–934 936 bis 939 651 bis 954 960 bis 966 969 996 bis 997 999 162685 689 bis 690 697 bis 700 165615 bis 618 622 bis 628 631 bis 640 654 677 bis 681 167941 bis 942 947 bis 948 950 966 177342 386 181650 698 189535 569 bis 571 701 bis 723 726 bis 728 735 bis 741 758 761 bis 763 769 bis 772 776 bis 785 788 bis 793 190841 899 bis 900 192687 bis 700 193004 bis 009 011 bis 025 032 037 bis 053 056 bis 065 070 087 bis 100 630 bis 633 636 bis 639 642 646 699 bis 700 194864 bis 866 197507 bis 508 521 bis 527 532 bis 536 557 bis 559 572 200220 226 259 288 201691 204701 bis 702 705 bis 710 713 736 bis 763 765 bis 766 770 778 bis 790 794 207207 bis 218 225 bis 228 251 253 bis 258 277 209653 655 bis 656 673 bis 674 679 bis 681 683 210613 bis 619 651 bis 571 214950 219755 bis 771 794 bis 795 223925 976 bis 977 225316 324 326 329 bis 331 335 340 343 bis 344 346 bis 349 371 bis 374 376 bis 377 601 bis 625 226898 228509 bis 511 230765 bis 768 770 231301 bis 304 306 bis 315 317 bis 324 330 bis 331 347 bis 358 364 386 bis 399 601 613 233017 098 bis 100 234297 bis 299 235597 bis 600 993 244090 bis 091 247001 bis 004 107 114 bis 117 129 bis 132 139 bis 145 150 171 bis 177 191 bis 193 248401 403 467 bis 471 476 bis 478 486 bis 494 249050 246 252 bis 260 272 276 bis 277 284 bis 288 290 293 bis 295 299 bis 300 250693 251306 bis 307 392 252323 384 bis 385 808 bis 813 856 bis 864 257112 115 120 bis 121 130 bis 141 173 bis 174 177 bis 184 188 197 bis 200 358 bis 362 259484 bis 491 500 263473 478 bis 479 264735 bis 739 793 bis 799 267607 634 bis 636 638 650 bis 651 671 bis 675 690 269104 bis 107 131 146 154 bis 156 160 bis 161 170 bis 172 174 bis 187 190 629 901 bis 902 904 907 bis 910 913 bis 914 916 918 921 946 bis 952 969 bis 972 978 bis 986 988 270501 508 bis 514 517 bis 521 539 bis 540 542 579 582 bis 588 590 bis 592 273608 bis 615 274599 840 bis 841 279878 bis 879 281448 450 462 283536 bis 541 572 285468 bis 476 286474 bis 485 488 493 bis 499 289933 bis 942 291515 bis 524 647 663 bis 664 693 292535 bis 537 549 551 bis 557 577 802 bis 803 813 bis 817 296214 300 298461 bis 464 306267 310545 bis 550 559 bis 560 562 570 bis 578 582 823 312092 124 bis 138 163 bis 164 171 bis 174 820 bis 821 901 bis 903 915 bis 918 924 bis 930 932 940 bis 949 961 983 996 bis 997 999 bis 313000 131 135 142 bis 178 618 626 638 644 bis 668 670 318040 bis 041 558 580 584 bis 586 709 bis 710 320540 bis 543 545 550 bis 552 556 bis 560 562 bis 564 566 bis 577 321001 bis 002 027 034 058 bis 061 063 bis 066 226 bi 230 322659 668 bis 670 696 327431 455 bis 462 464 bis 465 475 330339 387 388 bis 400 475 336001 bis 005 014 027 bis 028 044 047 bis 050 052 bis 059 061 bis 068 070 bis 075 077 bis 090 097 bis 100 338650 681 340149 bis 150 161 bis 162 164 bis 166 602 bis 603 605 bis 611 615 bis 619 621 bis 624 629 638 bis 642 646 bis 648 665 bis 661 683 bis 684 692 695 699 343010 020 bis 023 029 bis 038 079 bis 084 137 344419 bis 422 432 454 470 bis 471 473 bis 474 493 346745 751 754 bis 755 348201 bis 206 209 bis 213 218 220 bis 225 227 bis 228 231 bis 234 243 250 bis 251 258 bis 264 267 bis 269 272 281 bis 282 286 349003 075 bis 076 079 bis 081 088 bis 093 355601 bis 633 636 bis 700 356402 bis 403 357506 bis 510 526 bis 545 596 bis 600 359001 053 bis 056 058 bis 059 063 083 bis 084 088 609 617 bis 625 630 bis 631 640 bis 649 664 697 362409 bis 412 488 bis 500 364362 902 bis 905 948 bis 956 368001 bis 002 004 010 012 022 034 bis 035 038 060 bis 063 092 bis 093 095 bis 096 371701 bis 713 724 734 bis 749 752 bis 753 373561 375002 bis 010 031 bis 035 042 bis 043 084 bis 088 376733 bis 734 786 bis 799 381609 bis 612 616 619 bis 622 625 627 bis 629 637 bis 648 658 bis 685 689 bis 697 384855 387252 bis 254 256 bis 258 272 bis 278 280 bis 296 298 bis 300 701 bis 732 748 bis 750 786 bis 797 388771 bis 772 380376 bis 378 382 385 387 bis 391 393 bis 394 397 400 801 804 bis 806 949 391417 bis 424 426 bis 427 394530 bis 531 556 398690 bis 700 400701 405406 409 bis 410 454 484 492 bis 494 412749 bis 751 414501 bis 520 541 bis 550 563 bis 597 423852 bis 857 426602 bis 603 605 650 bis 659 428098 bis 100 683 420114 bis 115 125 bis 126 132 bis 185 188 bis 192 431739 bis 758 771 792 bis 793 796 434301 bis 307 314 bis 316 334 bis 335 450 435108 144 148 174 179 437963 965 bis 969 441902 905 909 911 bis 915 917 927 bis 937 444606 616 bis 617 619 638 655 bis 657 660 bis 661 663 bis 665 667 bis 670 673 681 bis 682 446310 bis 314 352 bis 353 371 450528 bis 537 548 bis 550 555 bis 600 454864 881 457708 bis 710 458207 bis 216 253 bis 258 285 464703 706 bis 713 721 bis 722 725 739 bis 741 747 bis 755 786 788 bis 791 800 466559 574 bis 577 580 bis 582 585 bis 588 818 bis 819 867 870 bis 891 467121 bis 131 135 bis 137 144 bis 145 152 bis 153 157 468178 469002 015 bis 019 047 bis 066 079 bis 083 091 bis 100 301 bis 400 470730 748 bis 749 472513 bis 522 473491 bis 493 474701 bis 733 746 749 756 477317 320 342 bis 346 367 bis 368 376 377 980 481297 482124 487401 bis 404 414 bis 415 422 426 431 bis 433 446 bis 447 484 bis 492 495 488124 489411 bis 415 418 bis 421 425 bis 430 433 bis 438 441 bis 442 446 bis 447 449 456 bis 469 474 bis 479 481 bis 500.

Bei der am **2 Jänner 1880** stattgehabten **achtzehnten Ziehung** der 5%igen Bank-Valuta-**Communal-Obligationen** der **k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

á. fl. 100: Nr. 367, 700, 718, 757, **á. fl. 1000:** Nr. 310, 357, 683, 1029, 1158, 1225, 1243, 1259, 1345, 1346

Die Rückzahlung der gezogenen Bank-Valuta-**Communal-Obligationen** erfolgt vom 1. April 1880 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien.**

Die Verzinsung dieser Bank-Valuta-Communal-Obligationen hört mit 1. April 1880 auf. Die Coupons der gezogenen Obligationen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Obligationen vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Bank-Valuta-Communal-Obligation ist bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden: **á. fl. 1000:** Nr. 379.

(5)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera